Nr 10. Piątek, 15 Stycznia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 36 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program

Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Bronisława Wojnarskiego, Maryana Błotnickiego, Franciszka Ksawerego Frankowicza, dr. Maryana Langa, Stanisława Smagowicza, dr. Władysława Groyeckiego, Mieczysława Ajdukiewicza, Aleksandra Samuela Różyckiego, dr. Karola Jakubowskiego, Wojciecha Ciochonia, Mieczysława Mossora i Józefa Dutkiewicza; tudzież kandydata adwokackiego dr. Bronisława Kreisla i adjunkta sądowego w Serajewie Teofila Tomickiego auskultantami sądowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 stycznia.

Mowa Pana Ministra skarbu J. E. dr. Bilińskiego,

wygłoszona w dyskusyi nad etatem swojego wydziału rządowego:

(Ciąg dalszy).

Pan poseł Polzhofer, który jest przeciwnikiem podatków spożywczych, szczególnie od napojów, jest zarazem gorliwym, powiedziałbym zaciętym rzecznikiem innego podatku spożywczego, także pośredniego, t. j. podatku od zapałek. Nie myślę o sprawie tej rozwodzić się dziś obszernie. Pan poseł Menger rozprawił się już kiedyś z panem posłem Polzhoferem bardzo dokładnie o tej sprawie. Zapatrywania mogą być różne. Nie mówię, iżbyśmy podatku tego zaprowadzić nie chcieli, ale nie jestem geniuszem finansowym, jakimby mnie widzieć pragnął pan pos. Polzhofer. (*wesołość*). Trzeba wszystko jeszcze dokładnie rozważyć. W studyach moich nie postąpiłem jeszcze tak daleko, jak pan poseł Polzhofer (*wesołość*), bo musiałem studyować inne jeszcze rzeczy. Radbym tylko przestrzedz przed takiemi ułudami, jakie żywi tenże pan poseł. Mimochodem tylko powiem: wedle dat, które my mamy w Ministerstwie — może one nieprawdziwe, otrzymaliśmy je tylko przez organa nasze — wartość zużytych w roku zapałek wynosi 5,600.000 zł. Otóż nie wiem, czy wys. Izba jest tego zdania, żeby, powiedzmy, nałożyć 200 prc. podatku na wartość zapałek. Gdyby tego chciano, wtedy mielibyśmy co prawda 11 milionów podatku. (Poseł Polzhofer: Ależ ja nie chcę podatku, chcę tylko monopolu!) Czyby się zaprowadziło monopol, czy osobny podatek, rachunek w tym względzie zawsze byłby zupełnie równy. Zastrzegam się ponownie przeciwko mniemaniu, jakobym dziś mówił już tutaj *ex professo* przeciwko monopolowi. Być może, że Rząd kiedyś uczyni taki wniosek. Ale nie jest to rzecz zbyt prosta; albowiem przedewszystkiem, trzeba wykupić fabryki teraźniejsze i użyć kapitału; wtedy monopol będzie miał ten skutek, że małe fabryki natychmiast znikną; a jakkolwiek ze stanowiska sanitarnego może to być rzeczą upragnioną, nie zaleca się to jednak ze stanowiska interesów osobistych owych ludzi maluczkich, za którymi wszyscy ujmować się przywykliśmy. A więc nie jest to rzecz tak prosta. Wywody pana posła były bardzo ciekawe, i przeczytam je jeszcze w protokole stenograficznym, przekażę je także panom urzędnikom mojego wydziału; na dziś jednak nie mogę przemawiać za podatkiem od zapałek. (Pos. Polzhofer: Ależ ja nie chcę podatku od zapałek!) Uczyłem się w ekonomii, że monopol na zapałki jest podatkiem zużywczym; monopol na tytoń jest przecież także podatkiem pośrednim. (Pos. Polzhofer: Ale jest różnica!).

Co się tyczy podatku od wyszynku, na uspokojenie pana posła powiem, że jest to podatek rzeczywiście nieracyonalny; tylko, że daje on około miliona dochodu, więc nie można znieść go natychmiast, chyba że wynalazłoby się coś innego, aby go zastąpić. Zresztą ten także wniosek chętnie wezmę pod rozwagę.

Przy tej sposobności radbym odpowiedzieć na kilka zapytań, zadanych mi już dawniej: W dyskusyi nad nową ustawą o soli dla bydła wynurzono życzenia, zmierzające z jednej strony do uzupełnienia handlu, a z drugiej strony do utworzenia składów po wszystkich krajach koronnych z obowiązkiem przedawania soli dla bydła po równej cenie 5 zł. Tamto żądanie, moi panowie, stanowi znowu taką kwestyę, że nie mogę wam natychmiast przedstawić rozległych studyów. (Pos. Roser: Trafiki!) Nie chodzi tu o trafiki. Wedle ustawy Rząd ma sprzedawać sól dla bydła w swoich magazynach po 5 zł. Tymi magazynami są naturalnie w pierwszym rzędzie żupy, które geograficznie tak są rozdzielone, że prawie wszystkie kraje mają magazyny w pobliżu; albowiem od Galicyi wschodniej aż do Alp wszystkie kraje koronne, mianowicie Bukowina, Galicya, Szląsk, po części Morawa i Dolna Austrya, aż do południowych krajów, mają żupy solne w stosunkowo niewielkiem oddaleniu, przy których są magazyny, gdzie można dostać soli dla bydła po 5 zł. Jedynym krajem, co do którego mogłaby być wątpliwość, są Czechy, które, czy pobierałyby sól z krajów alpejskich, czy z Galicyi, zawsze muszą ponosić znaczne koszta transportu. Z drugiej strony są Czechy tym krajem, który posiada stosunkowo najwięcej bydła, a nadto są krajem, do którego najłatwiej przemycać sól z Niemiec. Dla tego Rząd zastanowi się, w jaki sposób możnaby urządzić dla Czech magazyny: a nadmieniam, że byłoby to urządzenie bezwarunkowo wyjątkowe, bo sprzeciwia się ono zasadzie, że Państwo posiada tylko monopol produkcyi, a nie troszczy się już o handel — i koszta transportu naturalnie na kupca, a nie na Państwo spadać powinny.

A dalej poruszono kwestyę, o ile powinnoby się rozszerzyć produkcyę kainitu w Kałuszu. Na to mogę tylko odpowiedzieć, że Rząd czyni coraz rozleglejsze próby, że zobaczymy, jak głęboko i jak szeroko ten pokład jest rozłożony, a stosownie do warunków geologicznych Rząd poczyni naturalnie zarządzenia takie, jakie uzna za potrzebne w interesie rolnictwa.

Pan poseł Kronawetter zapytał mię, dla czego w roku 1892 nie rozpisano ofert na dostawę niklu do wybijania monety niklowej, lecz oddano ją bezpośrednio jednemu producentowi. Na to mogę odpowiedzieć — poinformowawszy się o sprawie — że wówczas był tylko jeden jedyny producent, który w skutek swoich zamorskich stosunków handlowych, mógł w ogóle podjąć się bardzo wielkiej dostawy, jakiej Państwo wówczas potrzebowało. Tym dostawcą był Krupp. Przyczyną, że wówczas tak sobie postąpiono, było więc to, iż rozpisanie ofert nie miałoby było żadnego celu, skoro, o ile Rządowi było wiadomo, nie było już żadnego innego dostawcy. (Pos. Schlesinger: A w sprawie waluty, czy Pan Minister nic nie powie?). O tej

---

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO

(Ciąg dalszy).

XXI.

Zdumienie i przestrach ogarnęły owczarnię Chrystusową.

Po stu prawie latach rządów imperatorów chrześciańskich, przerwanych krótkiem panowaniem Juliana Apostaty; po edyktach Gracyana, Teodozyusza i Walentyniana II, które zepchnęły helenizm do rzędu wyznań prześladowanych, nie spodziewał się już nikt tryumfu pogaństwa.

Tryumf ten wydawał się samym twórcom przewrotu tak dziwnym, iż omijali w pierwszej chwili wszystko, coby mogło obrazić uczucia ich przeciwników. Flawianus i Symmachus trzymali się ściśle edyktu medyolańskiego Konstantyna, Arbogast i Eugeniusz starali się przebłagać Teodozyusza. Z Wienny do Konstantynopola szły ciągle poselstwa, każde jednak wracało bez pisma łaskawego. Nawet, kiedy Eugeniusz ogłosił Teodozyusza konsulem na rok trzysta dziewięćdziesiąty trzeci, nie podziękował mu stary imperator ani jednem słówkiem uprzejmem.

Teodozyusz milczał i przygotowywał się do wojny.

Na kogo się tylko dało, na gminy, fabryki cesarskie i prywatne, na bogatych patrycyuszów i kupców nakładał wysokie podatki, aby napełnić skarb rządowy. Wygórowane żądania Gotów zaspokoił, najął Alanów, Hunów, ochotników perskich; legiony wschodnich prefektur, rozrzucone po miastach i miasteczkach, ściągał do obozów w Tracyi.

Arbogast, zmiarkowawszy, że traci niepotrzebnie czas, ubiegając się o względy nieprzejednanego wroga, zaczął swoją niechęć do chrześciaństwa mniej ukrywać. Chociaż nie cofnął edyktów tolerancyjnych, otoczył mimo to opieką i życzliwością głównie zwolenników dawnego porządku. Świątyniom pogańskim zwrócił wszystkie dobra i przywileje, posady wpływowe w Italii powierzył Rzymianom, Eugeniusza nakłonił do wyrzeczenia się wiary Chrystusowej.

Z każdym miesiącem rosła trwoga chrześcian. Żarliwsi uciekali do dyecezyj, podległych berłu Teodozyusza, obojętniejsi omijali kościoły, obłudnicy, którzy przyjęli chrzest dla chleba, wracali gromadnie do bogów rzymskich.

Poganie zrazu skromni, zajęci tylko własnem szczęściem, zaczęli podnosić głowy upokorzone. Na ulicach Rzymu rozlegało się znów od czasu do czasu złowrogie: chrześcian lwom! W miasteczkach i osadach, zamieszkanych przez ludność mieszaną, mnożyły się krwawe bójki, motłoch znieważał biskupów i prezbitrów.

Jeden rok wystarczył do zburzenia pracy trzech pokoleń. Na całym obszarze wschodnich prefektur wznosiły się do nieba kadzidła, palone na cześć bogów pogańskich — ze sztandarów wojska i z gmachów rządowych znikły monogramy Chrystusa — na krzesłach kurulnych prefektów, wikaryuszów i pretorów zasiedli prawowierni Rzymianie — w amfiteatrach konali gladyatorowie dla zabawy „panów świata“.

Na to szczególne widowisko patrzał zdaleka Teodozyusz i obliczał pieniądze i gromadził mężów zbrojnych.

. . . .

Od śmierci Walentyniana minęły dwa lata.

W granicach cesarstwa rzymskiego panowała taka cisza, jak gdyby cała ludzkość cywilizowana powstrzymała oddech, czekając z bijącem sercem na rozwiązanie strasznej tragedyi. Zamknęły się teatry, amfiteatry i cyrki, zamilkły kłótliwe mównice retorów greckich i dyakonów chrześciańskich, spoczęły w skrzyniach narzędzia muzyczne. Urzędy zawiesiły swoje czynności, handel zapomniał o darach Złotego Cielca, rolnik nie cieszył się żniwem.

Bo z trzech stron, z zachodu, południa i wschodu, z Gallii, Rzymu i Tracyi, ciągnęły olbrzymie wojska ku Alpom Julijskim a nad temi wojskami unosiło się zakryte jutro, znane tylko Bogu. Arbogast prowadził całą siłę zbrojną Hiszpanii, Gallii i Brytanii, Flawianus szedł na czele dzieci Italii, Teodozyusz zbliżał się z nieprzejrzanym tłumem Gotów, Alanów, Hunów, Persów, Greków i Syryjczyków.

Nie zwykły spór o tron zmienił cesarstwo w jeden wielki obóz i wyludnił lasy sąsiednich barbarzyńców.

Dwie cywilizacye miały stanąć do boju ostatecznego, dwie epoki miały się objąć w śmiertelnym uścisku. Na sztandarach Teodozyusza błyszczał monogram Chrystusa — na chorągwiach Arbogasta i Flawiana zachęcał pogan do męstwa młody Herkules, trzymający jelenia Dyany za złote rogi.

Stary i nowy porządek szły naprzeciw sobie....

Czuli to wszyscy poddani cesarstwa, począwszy od najmożniejszego, a skończywszy na najuboższym, przeto zapanowała na ziemiach rzymskich cisza wytężonego oczekiwania. Nikt nie miał ochoty do zabawy i pracy, nie zawierał umów, ślubów, nie ubiegał się o złoto i zaszczyty, nikt bowiem nie był pewny dnia jutrzejszego.

Zwycięzca, podrażniony nienawiścią przeciwnika, zburzy niewątpliwie świątynie pokonanego i rzuci świat pod stopy swojego Boga. Wszakże kazał Flawianus postawić na szczytach Alp Julijskich posągi Jowisza, na znak, że oddaje prefektury zachodnie pod opiekę wiary rzymskiej, zaś Teodozyusz obostrzył w ostatnim roku w swoich dyecezyach edykty, zwrócone przeciw poganom i heretykom.

Ludzkość cywilizowana wiedziała, że na granicy Italii rozegrają się losy przyszłych pokoleń. Za kilka miesięcy obejmą litościwe ramiona Krzyża całe cesarstwo, albo też zagrzmią pioruny rzymskiego Jowisza z siłą gniewu.

Po raz pierwszy włożył nowy porządek na głowę szyszak i przypasał miecz do boku, świadomy swoich praw i swojej potęgi. W prawdzie szli pod sztandarami Teodozyusza Alanowie i Hunowie, nie oświeceni jeszcze słońcem prawdy Dobrego Pasterza, lecz znakomita większość wojska wschodniego wyznawała już wiarę chrześciańską. Nawet Gotowie, nawróceni przez zwolenników Aryusza, nie byli poganami.

Chrześciaństwo, dotąd walczące tylko męczeństwem, modlitwą, słowem i cnotą, poparte przez rozum stanu Konstantyna i przez żarliwość Gracyana i Teodozyusza, miało się nareszcie, zmierzyć z bronią w ręku, z wrogiem dziedzicznym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sprawie pomówię w odpowiedzi na interpelacyę pana posła.

Powiem teraz kilka słów o wywodach pana pos. Kronawettera w sprawie reformy ustawy o należytościach skarbowych. Przyznaję, że słuszne są rozliczne zarzuty przeciw niejednemu przepisowi ustawy teraźniejszej, ale nie potwierdzę tego zarzutu, że ustawa ta nie jest ułożona na zasadach umiejętnych. Jest ona ułożoną na zasadach, które swego czasu były panującemi, a to równie pod względem nauk politycznych, jak pod względem nauk cywilno-prawnych. Prawda atoli, że dziś przeżyła się zupełnie. Trudność reformy tej ustawy na tem polega, że nie tylko o to chodzi, żeby taryfę zrewidować, co jest rzeczą stosunkowo łatwiejszą, lecz o to, żeby wszystkie konstrukcye prawnicze całkiem nowo wznieść i przy tej sposobności wyrazić także te poglądy społeczne, które obecnie wedle naszych pojęć są prawdziwe. W tym też kierunku będą prowadzone prace nad nową ustawą. Trudno mi dziś już wyłuszczyć wys. Izbie szczegóły; jedno tylko powiem, że n. p. na wszelki sposób uwzględnione będą fundacye dobroczynne *(brawo, brawo)*, bo to postulat bezwątpienia słuszny i sprawiedliwy, że tego rodzaju instytucye doznawały szczególniejszego uwzględnienia. Zasadniczo jednak w jednym punkcie nie zgadzam się z panem posłem. Mówi on: wszystkie ustawy dotychczasowe — a w pierwszym rzędzie ma na myśli ustawę o należytościach skarbowych — miały racyę bytu dopóty tylko, dopóki nie było racyonalnego podatku dochodowego; odkąd podatek ten będzie zaprowadzony, powinny ustać wszystkie inne. Nie będę w tej chwili mówił o podatkach bezpośrednich; jak wiadomo, nowy podatek dochodowy opiera się na tej zasadzie, że każdy ma opłacać jakiś podatek przychodowy i oprócz tego jeszcze podatek osobisto-dochodowy; a więc i sam pan poseł nie miał na myśli podatku zarobkowego, budynkowego i gruntowego, lecz tylko należytości skarbowe. Otóż przedewszystkiem zwracam uwagę na pewien punkt praktyczny: co nam niesie ustawa o należytościach skarbowych — nie Rządowi, lecz Państwu, wszystkim opodatkowanym — to wiemy, ale nie wiemy, co nam przyniesie podatek osobisto-dochodowy. Kwestya zniesienia należytości skarbowych wskutek zaprowadzenia podatku osobisto-dochodowego mogłaby dostać się pod ocenienie, gdyby się ją wogóle zasadniczo w tym duchu rozwiązać chciało, wtedy dopiero, gdy się pozna finansową wydatność podatku osobisto-dochodowego. Ale i teoretycznie nie zgodziłbym się na to. Nie jestem tego zdania, co pan poseł, że podatki od obrotów dopóty tylko mają racyę bytu, dopóki nie ma podatku dochodowego; podatki od obrotów bowiem, i w tem właśnie jestem wręcz przeciwnego zdania z panem posłem, nie na to są, żeby obłożyć nimi dochody. Celem podatków od obrotów jest opodatkować jednorazowy zysk z każdego obrotu. Wiadomo, że dochód nie jest równy sumie zysków, zysk bowiem albo bywa uwydatniony, albo nie bywa. Jak bowiem pan poseł całkiem słusznie powiedział, cały dochód może zamknąć się stratą. Co prawda, podatek od obrotów ma tę słabą stronę, że godzi w obroty nawet w tym razie, gdy jest strata. Wypływa to z natury podatku; jest obrachowany na zysk jednorazowy, który nie wyraża się w dochodzie. Zresztą teoretycznie także nie jestem tego zdania co pan poseł, że podatkowa siła jednostki wyraża się jedynie w dochodzie. Ekonomia społeczna jest tak skomplikowana, że nie można jej sprowadzić do tego jednego czynnika; lecz siła ekonomiczna i podatkowa objawia się w najrozmaitszych formach. Teorya i praktyka usiłują pochwycić siłę ekonomiczną jednostki na tym punkcie, na którym się objawia. Wyraża się ona w dochodzie, a względnie w przychodzie, wyraża się w konsumcyi, wyraża się w obrotach i ztądto pochodzi, że nie można poprzestać na jednym jedynym podatku. Dla tego też, jak wiadomo z nauki, wszelki jedyny wyłączny podatek byłby niepospolicie uciążliwy, jak n. p. wyłączny podatek dochodowy, wyłączny podatek konsumcyjny, wyłączny podatek obrotowy. Tylko przez kombinacyę wszystkich trzech podatków można, stosownie do skomplikowanej, wielostronnej natury ekonomii społecznej pochwycić siłę ekonomiczną i podatkową tam właśnie, gdzie się objawia. (Pos. Gasser: Wydobać z niej pieniądze!) Wydobyć z niej pieniądze naturalnie. *(Wesołość).*

(Dokończenie nastąpi).

Lwów 14 stycznia.

Sprawozdanie o stanie spraw serwitutowych z końcem r. 1896.

Od początku ustanowienia władz serwitutowych po koniec r. 1896 zgłoszono 30.733 używalności, podlegających postępowaniu wedle ces. patentu z dnia 5 lipca 1853 Nr. 130 D. p. p.

Z pomiędzy tych zgłoszono 3 w II półroczu 1896.

Z całej liczby zgłoszonych używalności załatwiono po koniec grudnia 1896 r. 30.725 spraw, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu 9 spraw, bądź z powodu wniesionych rekursów, bądź z powodu nieoddania ekwiwalentów lub niezłożenia kapitałów wykupna tak, że liczba ostatecznie załatwionych używalności wynosi 30.716.

Z końcem grudnia 1896 pozostało do załatwienia 8 spraw zgłoszonych używalności, z których 3 sprawy nie były jeszcze przedmiotem dochodzenia, zaś co do 5 spraw wydano orzeczenie przygotowawcze (§. 7 a — f patentu wyżej przytoczonego).

W drugiem półroczu 1896 załatwiono ostatecznie 29 spraw zgłoszonych używalności w drodze ugody.

Pod względem rodzaju używalności załatwiono w ubiegłem półroczu 16 spraw o pobór drzewa opałowego, 6 spraw o prawo paszy, a 7 spraw o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano uprawnionym po koniec grudnia 1896 a) w pieniądzach 1,259.342 zł. 02 ct. w. a., b) w gruncie 280.190 morgów $47^1/_2$ kwadratowych sążni. Ekwiwalenta gruntowe obejmują 163.727 morgów 26 kw. sążni lasu i 116.463 morgów 21 kw. sążni pastwisk, ról i łąk.

Sprawy dotychczas niezałatwione w liczbie 3 przypadają na powiat Żywiecki.

W innych powiatach nie ma żadnej niezałatwionej sprawy serwitutowej.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 11 stycznia 1897:

1. Zatwierdzić mianowanie ks. Wojciecha Rosebaygera, rz. kat. proboszcza w Nadwórnej, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nadwórnej.

2. Zatwierdzić wybór hr. Jana Stadnickiego i ks. kan. Jana Kitrysa na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku.

3. Wyznaczyć na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi Jana Mayera, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi.

4. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Władysława Jasińskiego kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Jaryczowie Nowym; Stefana Arbesbauera nauczycielem w Sielcu; Mikołaja Maksymiaka kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Podhorodyszczu; Łukasza Stadnika nauczycielem w Hładkach; Zygmunta Wolskiego starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły w Kosowie; Rozalię Carinę młodszą nauczycielką 3-klasowej szkoły w Jaćmierzu; Filipinę Szumską młodszą nauczycielką 4-klasowej szkoły w Mikulińcach; Teofila Mikulskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Podmichalu; Maryę Nowicką starszą nauczycielką 3-klasowej szkoły w Żubrzy; Włodzimierza Załużnego nauczycielem w Czernichowie; Stefana Zwaryeza kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Bawborowie; Piotra Latawca kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Sieteszy; Wawrzyńca Janusza nauczycielem w Giedlarowej; Wiktora Oleńskiego nauczycielem w Brzozie królewskiej; Franciszka Kupkę nauczycielem w Majdanie Górnym; Wandę Riegerównę młodszą nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kamieniu; Jana Grzebieniowskiego starszym nauczycielem, Elżbietę Pociejównę starszą nauczycielką i Julię Grzebieniowską młodszą nauczycielką 5-klasowej szkoły w Żydaczowie; Otylię Rabinowiczównę starszą nauczycielką szkoły żeńskiej im. Czackiego w Krakowie; Franciszka Swoszowskiego starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Rawie; Stanisława Woźnego i Józefa Wierzbickiego starszymi nauczycielami i Joannę Kiełbasównę młodszą nauczycielką 5-klasowej szkoły w Kołaczycach; Wincentego Zguta nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Szczawnicy; Franciszka Irautha kierującym nauczycielem i Jana Nebelskiego nauczycielem starszym 6-klasowej szkoły męskiej w Złoczowie.

5. Zamianować zastępcami nauczycieli w gimnazyach: Bolesława Błażka w Stryju; Antoniego Panka w IV. gimnazyum we Lwowie; Włodzimierza Połotnickiego w Stryju; Bogdana Hoffa w Kołomyi.

6. Przenieść zastępców nauczycieli w gimnazyach: Włodzimierza Stępienia z Brodów do Tarnopola; Aleksandra Jaworskiego z II. gimnazyum we Lwowie do Brodów; Teofila Mryca z Drohobycza do II. gimnazyum we Lwowie; Zefira Ćwiklińskiego z Brodów do Jarosławia.

7. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim ks. Dyonizego Dorożyńskiego w gimnazyum akademickiem we Lwowie.

8. Zorganizować jednoklasowe szkoły ludowe od 1 września 1897: w Łanach, Łysej Górze i w Mokrzyskach w przysiołku Bucze.

9. Wyłączyć gminę Kowalówkę z zakresu szkolnego w Stopczatowie i zorganizować osobną szkołę ludową w Kowalówce od 1 września 1897.

10. Przekształcić od 1 września 1897 następujące szkoły jednoklasowe na dwuklasowe: w Poczapińcach, Hanaczowie, Biezdziedzy, Kniaźdworze i Klikowej.

11. Ustanowić drugą posadę nauczyciela religii izraelickiej dla szkół ludowych w Jarosławiu od 1 września 1897.

12. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie z lustracyi gimnazyum pryw. w Bąkowicach obok Chyrowa.

13. Polecić na nagrody dla młodzieży szkół ludowych i do bibliotek szkolnych książeczki „Wydawnictwa Macierzy Polskiej“:

a) „Życie świętego Brunona“, przez Darosława Janowskiego. Wydanie drugie. Lwów 1896. Cena w oprawie 15 ct.

b) „O Stefanie Czarnieckim, sławnym wodzu polskim“. Napisał Wiktor Czermak. Wydanie drugie. Lwów 1896. Cena w oprawie 13 ct.

c) „Święty Jan Kanty Patron młodzieży polskiej“. Napisał E. Zoryan. Wydanie drugie. Lwów 1896. Cena w oprawie 13 ct.

14. Polecić do bibliotek szkół ludowych: Rocznik VII. czasopisma „Dzwinok“. Rok 1896.

Rada Państwa.

(DLX posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gł.) **Wiedeń**, 12 stycznia. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 30.

Izba niezbyt licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Miasto Rzeszów petycyonuje o pożyczkę 50.000 zł. na zbudowanie koszar pierwszej klasy dla dwu kompanij piechoty.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idzie rozdział poczt, telegrafów i pocztowej kasy oszczędności.

Pos. Swoboda, jako doświadczony pocztmistrz, przemawia za pewnemi drobnemi zmianami w urządzeniach pocztowych w ogóle, a potem wynurza życzenie, odnoszące się do północno-zachodnich okolic Czech.

---

4)

ANGELA.

(Z włoskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

8 kwietnia.

Jesteśmy w Sassori. Wiele osób przybyło widzieć się z nami, ale on nie przyszedł. A jednakże czuję, że on jest blisko mnie.... W Port-Forres jakiś człowiek w kapiszonie na głowie przemówił do mnie. Nie zrozumiałam, co mówił do mnie, bo nabiłam sobie głowę, że to mój ojciec. Spostrzegłam później, że był to człowiek pożerany gorączką, który prosił mnie o jałmużnę. Obiecałam sobie, że zwalczę wzruszenie i będę czekać na wypadki; jestem spokojniejsza, więcej zrezygnowana. Sardynia mi się podoba, Sardyńczycy także mi się podobają, nie mówią ciągle komplementów i są przeważnie dumni; a jednakże nazywają mnie *signoricca* i mówią mi w oczy, że jestem piękna, — ale to zapewne ma znaczyć, że jestem silna i zdrowo wyglądam. Nikt nie widzi, co się w mojem sercu dzieje; nikt nie wie, ile cierpię nawet wtedy, kiedy się śmieję; nikt nie wie, że mam w sercu robaka, który mnie gryzie....

9 kwietnia.

Dzisiaj, stryjaszek Silvio wrócił z Muros w bardzo złym humorze; po co on jeździł do Muros? Pytałam się go, ale mi nie odpowiedział. Weszłam niespodzianie do wspólnej sali w oberży, gdzie stryj Silvio, wuj hrabia i Bice tam byli i zamilkli, gdy weszłam.... Złoszczą mnie te tajemnice! Dlaczego mój ojciec nie przybywa?...

Dalej, mała Angela notuje dzień po dniu wszystko, co się jej zdarza. Opisuje nowy dom, w którym cała rodzina zamieszkała, czarowną, zaklętą dolinę, wycieczki do Florinas, do Gloaghe, częste nieobecności stryja Silvia, profesora agronomii — melancholijne jego usposobienie; pisze wreszcie wszystko, co jej przez głowę przechodzi, co chce zapamiętać i uznaje, że zapamiętania godne, wliczywszy to rozmyślanie nad własnemi uczuciami. Gdy kiedy musiała przyznać, że dzień, który minął, był dobry, że w gruncie rzeczy bawiła się doskonale, że w Sardynii otwarła się przed jej oczyma książka bardzo dziwna, w której na każdej kartce widziała sceny i obrazy jedne piękniejsze od drugich, — przyznawszy się do tego, stawiała dużo kropek jedne za drugiemi i dodawała: „A jednakże, czyż jestem szczęśliwa?...“ — pytanie bardzo ważne, na które dziewczynka odpowiadała tylko nowym rzędem kropek.

Pod datą 10 kwietnia pisała w swoim dzienniczku:

„Przyszedł tu jakiś człowiek, który zapytał o stryjaszka a potem zniknął; pobiegłam do okna, żeby widzieć jak będzie wychodził, a tymczasem on nie wyszedł wcale i stryj był pomieszany, gdy wrócił do salonu. Co się dzieje? gdyby to był on!... (Później). Ten człowiek jest u nas w domu; musi być zamknięty w pokoju stryja Silvio, ale nie mam siły upewnić się o tem.... (Później). To nie on! moja męka znowu się zaczyna. Mój Boże! jakże jestem nieszczęśliwa!...“

Nie był to on, w samej rzeczy, ale kolega jego po broni, stary pastuch su Mazzone, który od czasu „sprawy“, pozostał na wyspie i uzbrojony w swój muszkiet drwił sobie z całej światowej cywilizacyi. Pochwycono go co najmniej z dziesięć razy, i dziesięć razy wywinął się potrafił. Su Mazzone znajdował się wszędzie z wyjątkiem więzienia. Mówiono, że posiadał czarowne ziele, umieszczone za paznogciem małego palca lewej ręki i dość mu było włożyć palec w usta, w chwili niebezpieczeństwa, żeby wymknąć się od rusztowania. Inni znowu twierdzili, że nosił krótki pistolet uwiązany pod brodą; gdy dzień nadejdzie, w którym napadnięty, wyczerpie cały zapas prochu, położywszy trupem sporą liczbę żołnierzy, wystarczy mu założyć rece na piersiach i uczynić gwałtowny ruch głową, aby się dostać, obciążony nową zbrodnią, przed sąd Boży.

Ale Su Mazzone nie był złym człowiekiem. Nie czynił nikomu krzywdy i nie podnosił ręki chyba we własnej obronie; prócz tego, pomimo swojej białej brody, lubił młode dziewczęta, i gdyby tylko żandarmi zostawili go w spokoju, byłby może z ochotą poprowadził jaką najładniejszą i najswawolniejszą dziewczynę przed ołtarz, — najswawolniejszą dla tego, bo żeby zostać żoną starego człowieka, trzeba nie mieć wiele rozumu i zdrowego rozsądku. Jednem słowem, był to bandyta bardzo miły i zgodny, który w dodatku improwizował madrygały w sardyńskiem narzeczu. Przybył do profesora Silvia, wyjawić mu miejsce, w którem ukrywał się Jerzy. W ośm dni potem cała rodzina udała się w drogę wraz z Angelą, która nie wiedziała, gdzie ją wiozą.

III.

Jerzy postarzał się; chory na serce, pragnął widzieć swoją córkę nie będąc od niej poznany, obawiał się bowiem pociągnąć ją za sobą w morze niedoli i hańby i obudzić w niej uczucia, jakich nie powinna mieć córka dla ojca.

Chcąc ją wcześniej zobaczyć, ukrył się w żywopłocie przy drodze i gdy przejeżdżali, wydał jęk, którego na szczęście nie usłyszała; zdawało mu się, że widzi przed sobą swoją biedną zmarłą żonę i wyrzekł z rozpaczą:

— Dobry Boże! jakżeś ją uczynił piękną dla innych, nie dla mnie!

Długi i prosty stół z desek przygotowany był na folwarku dla obcych *(strani)* i dla wieśniaków. Wyniesiono z domu wszystkie ławki i krzesła słomiane, które można było znaleźć, a gdy i tego nie wystarczyło, przysunięto do stołu kamienie, na których zasiadał, kto chciał. Nie brakło naczynia, ani jedzenia, bo każdy z sobą przyniósł co potrzeba; *le fiasqui* krążyły z winem z Sassari i Sorso, z ostrym winkiem z Tempio, i wonnym z Lanusci; było *vernaccio* z Solorusso i *torbato* z Alghero i małmazya z Sorso, *almadras, connonau, monica* i inne sławniejsze i mniej sławne napitki, ale to wszystko tylko więcej dla oka, bo Sardyńczycy są trzeźwym narodem. Pousiadano, gdzie kto chciał, a jednakże jedno miejsce między Angelą a stryjem Sylvio, zostało niezajęte.

— Kto tutaj siada? — spytało dziecko.

— Ja, jeżeli pozwolisz.... — odrzekł głos drżący nieco.

Angela, odwróciwszy się, spotkała dwoje oczu rzucających płomienie i ukrytą w czarnym i gęstym zaroście, twarz bladą i cierpiącą.

Jerzy uczuł pod płaszczem, który go okrywał, dłoń Silwia szukającą jego dłoni, aby uściśnieniem dodać mu odwagi.... Zdobył się na nią i spuścił oczy na talerz, czekając, aż wróci mu oddech swobodny, którego mu na razie zabrakło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pos. Laginja wypowiada szereg życzeń, odnoszących się do Tryestu i Istryi.

Pos. Hofmann przemawia za zwolnieniem korespondencyi reprezentacyj powiatowych ze swymi członkami od opłat pocztowych.

Pan Minister handlu bar. Glanz odpowiada na wywody i interpelacye dawniejsze, poczem rozbiera życzenia wczoraj i dziś wynurzone. Mowę P. Ministra podamy razem z wczorajszą.

Pos. Weigel ujmuje się za pocztmistrzami po miasteczkach, których położenie zaleca polepszyć, jest ono bowiem bardzo smutne; cała w ogóle służba pocztowa po miasteczkach i wsiach powinna uledz reorganizacyi. Wynurzywszy ubolewanie, że podwyższenie płac urzędników pocztowych nie wchodzi od razu w życie, zwraca się mowca przeciwko nominowaniu wszystkich niższych urzędników przez centralną dyrekcyę w Wiedniu i żąda, aby przynajmniej posady trzech najniższych rang były obsadzane przez krajowe dyrekcye pocztowe. Podziękowawszy Rządowi za telefoniczne połączenie Krakowa z Wiedniem i za zamiar takiegoż połączenia ze Lwowem, przemawia mowca nakoniec za rozszerzeniem spoczynku niedzielnego w służbie pocztowej.

Izba uchwala rozdział.

Następuje etat Ministerstwa dróg żelaznych.

Pos. Kindermann zaleca życzliwości Rządu niektóre projekta lokalnych dróg żelaznych w Czechach.

Tu zabiera głos prezes Koła polskiego pos. Jaworski, którego mowę podamy później w dokładnem streszczeniu ze stenogramu.

Pos. Kraus przemawia za zbudowaniem drogi żelaznej przez górny Wechsel, łączącej Dolną Austryę ze Styryą.

Pos. Stalitz spodziewa się, że Rząd teraźniejszy szczerze zajmie się sprawą kolejowego połączenia Tryestu z zachodnio-południowymi krajami koronnymi, a przy tej sposobności dziękuje Panu Prezesowi gabinetu, iż zaraz po objęciu urzędu zaszczycił miasto Tryest swoją wizytą, przez co pozyskał sympatye miasta tem większe, że czegoś podobnego nie uczynił dotychczas żaden prezes Ministrów.

Pos. Roser przemawia za rozwinięciem sieci kolejowej w Czechach południowych.

Na tem przerwano obrady budżetowe.

Następuje dyskusya nad wczorajszymi wnioskami pp. Lewakowskiego i Romańczuka. Wniosek Lewakowskiego brzmi: „1. Wzywa się c. k. Rząd, aby dał Izbie objaśnienie o znaczeniu mowy Pana Namiestnika w Galicyi, wygłoszonej w Sejmie dnia 28 grudnia r. z. — 2. Wzywa się c. k. Rząd, aby polecił Namiestnictwu galicyjskiemu i galicyjskim władzom politycznym, żeby stosowały ustawy polityczne względem wszystkich obywateli kraju równo, a to pod rygorem bezwzględnego zastosowania ustaw karnych o nadużyciu władzy". — Wniosek Romańczuka brzmi: „Wzywa się c. k. Rząd: 1. aby przeprowadził niedalekie wybory do Rady państwa z ścisłem zachowaniem ustaw wydanych dla zaopiekowania się prawami politycznemi i wolnością wyborów, mianowicie ustawy z d. 17 grudnia r. 1862, jako też bez wywierania jakiegobądź wpływu stronniczego; 2. aby wszystkim c. k. władzom i organom rządowym w Galicyi zalecił ścisłe zachowanie owych ustaw i sprawiedliwe załatwienie bezzwłoczne wszystkich w tym względzie zażaleń i reklamacyj".

Pos. Lewakowski motywuje swój wniosek w mowie dwugodzinnej. Powiada, że nie występuje przeciwko „słusznie tak wysoce poważanemu obywatelowi Sanguszce", lecz przeciw Namiestnikowi, a protestuje przeciwko słowom jego, w których stronnictwo polsko-narodowe i stronnictwo rusko-narodowe zmięszał z socyalną demokracyą i z partyą ks. Stojałowskiego, z któremi polskie stronnictwo narodowe nie chce mieć nic wspólnego, bo zbyt wysoko poważa religię, żeby wciągać ją do agitacyi politycznej. Mowca spodziewa się jednak, że zwalczające się dziś stronnictwa demokratyczne wszystkie zleją się w jedno wielkie powszechne na cały świat stronnictwa demokratyczne. (Tu opuszcza mowcę nawet poseł Pernerstorfer, współpodpisany na jego wniosku, a siedzący do tej chwili tuż przed mowcą). Dalej uderza na „Stańczyków".

Prezydent oznajmia, że ponieważ poseł Lewakowski przedłużył umotywowanie nad wszelką miarę (*żywe objawy zgody i wesołość*), przeto dziś dyskusya ta skończyć się nie może i zamyka posiedzenie.

Koniec posiedzenia o godz. 5 m. 15.—Następne jutro.

Nowy generał-gubernator warszawski.

Ukaz carski powołuje na stanowisko generał-gubernatora i głównodowodzącego wojskami w okręgu warszawskim generał-adjutanta i członka rady państwa księcia Włodzimierza Imeretyńskiego.

Książę Imeretyński karyerę wojskową rozpoczął w r. 1855, licząc lat 18. W roku 1864 został pułkownikiem, przyczem od roku 1869 do 1875 był szefem sztabu okręgu warszawskiego. Wojna turecka zastała go na stanowisku dowódcy 2 dywizyi piechoty. Wkrótce otrzymał dowództwo oddziału samodzielnego, na którego czele zajął Łowczę i brał udział w szturmach na Plewnę. Tu oddział ten podzielono na dwa mniejsze: jednym z nich, wystawionym na pierwszy ogień, dowodził generał Skobelew, zaś ks. Imeretyński wzmacniał tylko pierwszą linię przez nadsyłanie posiłków w miarę potrzeby i żądania. Pod Łowczą natomiast miał sposobność wykazać swe zdolności militarne, polegające przedewszystkiem na systematyczności działań. Rozkazy ks. Imeretyńskiego, określające porządek i sposób działania, uważane są za wzorowe. W roku 1878 ks. Imeretyński otrzymał nominacyę na szefa sztabu armii czynnej, a po ukończeniu kampanii na szefa sztabu gwardyi i okręgu wojskowego petersburskiego; do roku 1891 pełnił obowiązki naczelnego prokuratora wojennego, obecnie zasiada w radzie państwa.

Podczas dwuletniego przebywania w Warszawie trzymał się zdala od polityki, mówił chętnie i dobrze po polsku, chociaż to wówczas nie było dobrze widzianem.

Przypomnieć tu w końcu należy, iż po detronizacyi ks. Aleksandra Battenberga, ks. Imeretyński był kandydatem rossyjskim, na tron bułgarski.

Z Berlina.

(Kampania antipolska. — Z Sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego).

Kilka pism berlińskich wywnioskowało z uwag pruskiego ministra spraw wewnętrznych przy dyskusyi nad kwestyą dozorowania zebrań i używania polskiego języka, jakoby rząd zasadniczo zajmował to stanowisko, iż po polsku mówiąca ludność będzie musiała odtąd w obcowaniu z władzami posługiwać się językiem niemieckim. Wobec tego oświadcza *N. Berl. Corr.*, że tak bynajmniej nie jest. Co więcej, w ministerstwie stanu przeważa zapatrywanie, iż jest rzeczą pożądaną, aby w Ks. Poznańskiem mieć pod ręką zaufanych niższych urzędników niemieckiego pochodzenia, którzyby umieli mówić i pisać po polsku. Aby wychować sobie takich urzędników i utrzymać ich, zamierza rząd zaprowadzić przy władzach administracyjnych Ks. Poznańskiego kursa nauki języka polskiego, których koszta będzie ponosiło państwo".

Półurzędowy organ *Berl. Pol. Nachr.* zapowiada w następujących słowach kampanię antipolską: „Nie ma żadnej wątpliwości, że rząd z największym naciskiem, energią i konsekwencyą we wszystkich dziedzinach administracyi i z pomocą wszelkich środków, jakie da mu do ręki uzupełnione w razie potrzeby ustawodawstwo, wystąpi przeciwko wielkopolskim dążnościom, gdziekolwiek się one objawiają i ścigać je będzie aż do ostatnich źródeł. Cel sam jest dla rządu jasny i zmierzać on będzie do niego bez wahania i z niezgiętą konsekwencyą aż do zupełnego skutku".

Po rozprawach nad interpelacyą w sprawie języka na wiecach górnoszląskich, obradowała Izba pruska jeszcze nad jedną ważną sprawą, która Polaków również w wysokim stopniu obchodzi, t. j. nad projektem rządowym, aby minister handlu miał prawo w danym razie rozporządzić, że w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich można młodzież rzemieślniczą zmusić, aby uczęszczała do szkół wieczornych czyli uzupełniających aż do skończonego 18 roku życia. Dotychczas można było terminatorów karać za zaniedbywanie szkoły wieczornej tylko tam, gdzie osobny statut miejscowy mieścił w sobie podobny przepis, teraz zaś ma nastąpić zmiana o tyle, że w moc nakazu ciążyć będzie na uczniach rzemieślniczych prawny obowiązek uczęszczania do szkół wieczornych w całem W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich.

Poseł ks. dr. Jażdżewski wystąpił przeciw projektowi, wywodząc, że szkoła wieczorna dopiero wtenczas będzie mogła zyskać uznanie, gdy zostanie opartą na zdrowej podstawie. Przedewszystkiem należy żądać, aby do planu godzin należał także wykład religii, oraz aby w polskich okolicach nauczyciel wyjaśniał przedmiot w języku polskim.

Minister handlu Brefeld prosił, aby z projektem powyższym nie mieszać ani sprawy religii, ani sprawy języka, gdyż projekt jest wyłącznie następstwem prawa o szkołach wieczornych z roku 1886. Szkoły w Poznańskiem i Prusach Zachodnich rozwijają się i działają zbawiennie, chociaż żądań polskich nie uwzględniono. W sprawie językowej nie zrobi rząd ustępstwa pod żadnym warunkiem; w Prusiech język niemiecki jest językiem krajowym tak w stosunkach publicznego życia, jak w szkołach publicznych i przy tem zostanie.

Polski poseł prof. Schröder zaprzeczył, aby szkoły uzupełniające w polskich ziemiach wykazywały tak znakomite rezultaty, jak twierdzi minister. Zmiana na lepsze nastąpi dopiero wtenczas, gdy język ojczysty dozna w szkole należytego szacunku, a metoda zastosowaną będzie do każdorazowych miejscowych potrzeb i przestanie być szablonem.

Po dłuższej dyskusyi odrzucono wniosek Polaków i centrum, aby projekt odesłać do komisyi, a uchwalono odbyć zaraz drugie jego czytanie.

Izba deputowanych Sejmu pruskiego przyjęła w drugiem czytaniu, według wniosków komisyi, ustawę o płacach nauczycieli. Uchwalono także rezolucyę, wzywającą rząd do jak najrychlejszego przedłożenia Sejmowi powszechnej ustawy o szkołach ludowych, opartej na chrześciańskich i wyznaniowych zasadach.

Parlament niemiecki zebrał się przedwczoraj po feryach świątecznych. Na porządku dziennym znajduje się budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Oczekują w parlamencie dyskusyi agrarnej i poruszenia kwestyi nowej ustawy o stowarzyszeniach politycznych i zebraniach publicznych, o którą niedawno deput. Rickert zapytywał ministra Recke.

KRONIKA

Lwów, 14 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył udzielić zezwolenia na przyjęcie i noszenie orderów obcych, medali i odznak honorowych:

JE. P. Ministrowi wojny, generałowi kawaleryi Edmundowi Krieghammerowi na noszenie wielkiego krzyża król. rumuńskiego orderu „Gwiazda Rumunii"; ministrowi węg. obrony krajowej bar. Fejervary, takiegoż samego orderu; Swemu generał-adjutantowi i naczelnikowi Najw. kancelaryi wojskowej generał-porucznikowi Arturowi Bolfrasowi, na noszenie ces. japońskiego orderu „Świętego Skarbu" I klasy; Hermanowi Pokorny'emu, generał-porucznikowi, komendantowi dywizyi piechoty, na noszenie orderu: „Korona Rumunii".

Dalej otrzymali Najw. zezwolenia: generał-major Ferdynand Weiss, komendant dywizyi piechoty, na serbski order Takowy I klasy; pułkownik Karol bar. Dlauhowesky, komendant I pułku ułanów, na krzyż komandorski w. ks. badeńskiego orderu Lwa II kl.; pułkownik Klemens bar. Preuschen, komendant 8 pułku ułanów, na krzyż komandorski w. ks. luksemburskiego orderu Korony; podpułkownik Józef Matic, z 5 p. ułanów, na order rossyjski św. Anny II kl.; rotmistrz Aleksander hr. Romer, z I pułku ułanów, na król. pruski order Korony III kl.; rotmistrz Zygmunt Micewski, z 5 pułku ułanów, na rossyjski order św. Anny III kl.; porucznik Marek Petko, z 5 pułku ułanów, na rossyjski order św. Stanisława III kl.; podporucznik Stanisław Młodnicki, przydzielony do żandarmeryi, na pruski order Korony IV kl. i krzyż kawalerski król. saskiego orderu Albrechta; lekarz sztabowy dr. Henryk Kowalski, na bułgarski order św. Stanisława IV kl.

— **Z c. i k. armii.** Komendantem 58 pułku piechoty w Stanisławowie mianowany został pułkownik Rudolf Hummel.

Major Gustaw Anthoine, komendant Domu inwalidów we Lwowie, przeniesiony w stan spoczynku.

Starszym lekarzem wojskowym mianowany dr Mieczysław Andruszewski, przy 13 p. p.

— **JEm. ks. Kardynał** Sylwester Sembratowicz wyjechał na kilka dni do Uhnowa.

— **J. E. dr. Madeyski,** rozpocznie na Uniwersytecie Jagiellońskim w półroczu letniem wykłady austryackiego prawa prywatnego i państwowego. JE. dr. Madeyski obejmuje wykłady w charakterze honorowego profesora za specyalnem Najjaśniejszego Pana zezwoleniem.

— **Nowy urząd pocztowy** ze zwykłym zakresem czynności wejdzie w życie w miejscowości Koniuszków, powiatu brodzkiego, z dniem 16 b. m. Urząd ten będzie połączony za pomocą dziennie jednorazowej jazdy posłańczej między Brodami (dworcem) a Szczurowicami. Do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Koniuszkowie należeć będą gminy i obszary dworskie: Koniuszków, Bołdury, Bielawce i Berlin, tudzież obszary dworskie Sznyrów i Klekotów.

(§) **Stypendya.** Na dzisiejszej sesyi nadał Wydział krajowy wakujące stypendya następującym uczniom:

Uniwersytet Jagielloński. Kraków.

Wydział prawniczy: Bobowski Edward, I r., Głowińskiego (familijne) podwyższenie 210 zł.; Wajda Michał, I r., Pitonia 67 zł.; Laskowski Apolinary Jarosław, I r., Paszyca (szlacheckie) podwyższenie 300 zł.; Cybulski Adam Apolinary Ignacy, I r., Żurakowskiego (szlacheckie) podwyższenie 262 zł. 50 ct.; Russocki Henryk, I r., Zawadzkiego podwyższenie 157 zł. 50 ct.

Wydział medyczny: Hołodyński Jerzy, I r., Głowińskiego (familijne) podwyższenie 210 zł.; Wierzbicki Zygmunt Stanisław Adolf, V r., Barczewskiego (szlacheckie) podwyższenie 300 zł.; Gliński Leon Konrad, V r,, Barczewskiego (szlacheckie) 300 zł.; Brochocki Tadeusz Erazm Hipolit, V r., Barczewskiego podwyższenie 300 zł.; Harasowski Aleksander Paweł, V r., Dołżańskiego podwyższenie 190 zł.; Fonferko Adam Stefan, III r., Spadwińskiego podwyższenie 170 zł.; Kostecki Bolesław, V r., Głowińskiego podwyższenie 210 zł.; Gulski Stanisław Michał, III r., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.; Georgeon Leon, IV r., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.; Budzyński Kazimierz Łukasz, IV r., Boznańskiego 150 zł.; Sałaban Leopold, II r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Wydział filozoficzny: Rokossowski Wacław, IV r., Barczewskiego (szlacheckie) 300 zł.; Marcinkowski Antoni, III r., Łazowskiego podwyższenie 300 zł.; Paczosa Franciszek, III r., Łazowskiego podwyższenie 300 zł.; Pazdanowski Tadeusz Ludwik, IV r., Łazowskiego 300 zł. (ma się zrzec stypendyum z fundacyi Neronowicza 60 zł.); Michalski Antoni, I r., Mokrzyckiego 240 zł.; Arvay Wiktor, III r., Bazylewicz-Towarnickiego podwyższenie 200 zł.; Sinko Tadeusz, I r., Żurakowskiego podwyższenie 210 zł.; Studentowicz Leopold, I r., Żurakowskiego podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Bobiak Grzegorz, II r., Zakordonowa podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Gielecki Wojciech Marceli Jan Kanty, II r., Spadwińskiego podwyższenie 170 zł.

Uniwersytet Franciszka I. Lwów.

Wydział prawniczy: Sokulski Jan Bronisław, I r., Żurakowskiego (familijne) podwyższenie 262 zł. 50 ct.; Szatowski Grzegorz Zenobiusz, I r., Paszyca (szlacheckie) podwyższenie 300 zł.; Bugiera Włodzimierz, I r., Bazylewicz-Towarnickiego podwyższenie 200 zł.; Wereszczyński Antoni, I r., Zawadzkiego podwyższenie 210 zł.; Mańkowski Tadeusz August, I r., Rusyana podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Hreczański Jan Wincenty, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Batycki Stanisław Jan, III r., Parzelskiego 150 zł.

Wydział medyczny: Kułaczkowski Adam Zygmunt, II r., Barczewskiego (szlacheckie) podwyższenie 300 zł.; Leszczyński Roman Józef Kalasanty, II r., Barczewskiego (szlachecka) podwyższenie 300 zł.; Prengowski Piotr, III r., Niezabitowskiej podwyższenie 500 zł.; Kiełanowski Bolesław, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Paklikowski Bronisław, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Połochajło Jan, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Jakubowski Karol, II r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Wachnianin Miron, II r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Wydział filozoficzny: Lenkiewicz Włodzimierz, I r., Laskowskich (familijne) 150 zł.; Westwalewicz Maryan, II r., Barczewskiego podwyższenie 300 zł.; Kucharski Władysław Wiktor, III r., Barczewskiego 300 zł.; Żukowski Antoni, II r., Żurakowskiego podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Szelągowski Adam Wiktor, IV r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Piątkowski Józef Kazimierz, IV r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Przysłupski Józef, IV r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła sztuk pięknych w Krakowie: Bębnowski Wacław, Urbańskiego 600 zł.; Kamocki Stanisław, Urbańskiego 600 zł.

Politechnika Lwów: Szczepański Michał, I r., Barczewskiego (szacheckie) podwyższenie 300 zł.; Pruchnik Józef, III r., Żurakowskiego podwyższenie 210 zł.; Winnicki Jan Bronisław, II r., Spadwińskiego podwyższenie 170 zł., od II półrocza 1896|7; Górski Kazimierz, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Manastyrski Witold, II r., Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Kostecki Edward, I r., Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Żeniuk Michał, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Dydyński Włodzimierz, III r., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Bochnia: Serwin Bogusław Maryan Wincenty, V kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Kasprzyk Jan Wojciech, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Pitułka Leon, V kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazynm Brody: Korecki Emil, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Brzeżany: Kowenicki Jakób Henryk, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Chyrów: Dzierżanowski Stefan Emanuel, III kl., Żalchockiego (szlach.) 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum Cieszyn: Wojnar Franciszek, II kl. gimn. polskiego, Pukalskiego 100 zł.; Duda Franciszek, VI kl. gimn. niemieckiego, Pukalskiego 100 zł.

Gimnazyum Drohobycz: Żebrowski Mieczysław Zygmunt, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Jarosław: Halwa Stefan, VI kl., Gołuchowskiego (Radymno) 60 zł.

Gimnazyum Jasło: Krajewski Władysław, VII kl., Egierskiego 200 zł.; Dembiński Aleksander, VI kl., Zawadzkiego (szlacheckie) podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Gust Teodor, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Kołomyja: Szymonowicz Karol Marceli Władysław, III kl., Żurakowskiego (familijne) 210 zł.; Rybczyński Erazm Witold, VI kl., Pukalskiego 100 zł.; Hawryluk Eliasz, V kl., Pukalskiego 100 zł.

Gimnazyum św. Anny Kraków: Respond Stanisław, VIII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum św, Jacka Kraków: Pilecki Leon Władysław Ludwik, V kl., Żalchockiego (szlacheckie) 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum III Kraków: Riess Stanisław Józef Karol, VI kl., Laskowskich (familijne) 150 zł.; Znamirowski Adam Marya Franciszek, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum I (ruskie) Lwów: Demcio Paweł, VIII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Łobacz Jan, V kl., Jarosławska 105 zł.; Cegielski Roman, V kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Głuchowiecki Wasyl, VI kl., Głowińskiego 158 zł. 50 ct.

Gimnazyum Franciszka Józefa Lwów: Kułakowski Henryk Karol, VIII kl., Głowińskiego (familijne) 157 zł. 50 ct.; Laskowski Jan, III kl., Laskowskich (familijne) podwyższenie 200 zł.; Kober Łucyan, IV kl., Matczyńskiego (szlacheckie) podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Kobylański Maryan, VIII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Makowski Aleksy, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum IV Lwów: Biliński Jan, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Sotnicki Kazimierz, III kl., Jarosławska 105 zł.; Sokołowski Roman Benedykt, V kl., Żalchockiego (szlacheckie) 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum V Lwów: Pochmarski Bolesław, III kl., Egierskiego 180 zł.; Ligęza Jan Władysław, II kl., Nowakowskiego 90 zł.; Skibiński Józef Maryan, III kl., Żurakowskiego, podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Kruczyk Zygmunt, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Styx *recte* Użarski Albin Zygmunt, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Jarecki Kazimierz Wiktor, VIII kl.. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Łyśko Nil, V kl.. Skibińskiego (chłopska) 100 zł.; Chmielowiec Maryan Kazimierz, II kl., Szmoniewskiego 38 zł.; Szumski Emil Leon, VI kl., Szmoniewskiego 38 zł.

Gimnazyum Nowy Sącz: Urbański Jan, VIII kl., Nowosądecka 100 zł.; Kopytko Szymon Jakób, V kl., Nowosądecka 100 zł.

Gimnazyum Podgórze: Dunikowski Stanisław, V kl., Żalchockiego (szlachecka) 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum I Przemyśl: Waroszyniecki Antoni, V kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum II Przemyśl: Wasyłyk Jan, VIII kl., Zakordonowa podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Iwaśko Michał, VIII kl., Skibińskiego Karola 100 zł.;

Gimnazyum Sambor: Załeteńki Józef, VIII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Sanok: Dydyński Leszek, I kl., Dydyńskiego (familijne) 450 zł.; Hnatowicz Stanisław, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 c.

Gimnazyum Stanisławów: Obmiński Roman, I kl., Głowińskiego (familijna) 157 zł. 50 ct.; Schweiner Gustaw, VII kl., Głowińskiego podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Wojciechowski Karol, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Stryj: Kuryłow Michał, VI kl., Skibińskiego ks. (chłopska) 100 zł.; Chrzanowski Stefan. II kl., Żalchockiego (szlachecka) 115 zł. 50 ct.

Gimnazyum Tarnopol: Zbrożek Dominik, VIII kl., Matczyńskiego podwyższenie 157 zł. 50 ct.; Szwejkowski Zdzisław, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Tarnów: Małeta Stanisław Franciszek, VIII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Lach Rudolf Michał, III kl., Janowskiego 50 zł.; Kwiatkowski Stanisław, III kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazyum Wadowice: Matlach Alfred, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna Kraków: Starzyński Roman, IV kl., Żurakowskiego (familijne) 210 zł.; Kowalski Władysław, VII kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Kwieciński Maryan Ludwik, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna Lwów: Laskowski Jan, IV kl., Laskowskich (familijne) 150 zł.; Zieliński Mieczysław, VI kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Jasiński Mieczysław, V kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna Stanisławów: Kułakowski Bronisław, III kl., Głowińskiego (familijne) 157 zł. 50 ct.; Dawidowicz Józef, V kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna Tarnopol: Kamiński Andrzej, VI kl., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.

Seminarya nauczycielskie: Osadnik Mikołaj, kurs przygotowawczy seminaryum Sambor, Ajwasa 40 zł.

Szkoły ludowe męskie: Koczanowicz Eugeniusz, I kl., szkoła ludowa Wiśnicz, Dydyńskiego (familijne) 300 zł.; Ponikło Adam Walery, III kl., szkoła ludowa Kraków, Dydyńskiego (familijne) 300 zł.; Mierosławski Władysław Stanisław, II kl., Rzeszów, Laskowskich (familijne) 150 zł.; Machnicki Adam Mikołaj, IV kl., Bochnia, Laskowskich (familijne) 150 zł.; Wępnik Tadeusz, szkoła Staszica, V kl., Lwów, Żalchockiego (familijne) 168 zł.; Bereźnicki Bohdan, VII kl., lud. rusk., przy seminaryum nauczycielskiem Lwów, Bereźnickich (familijne) 40 zł.

Szkoły ludowe żeńskie: Baranowska Zofia, III kl., szkoła Benedyktynek, Lwów, Laskowskich (familijne) powyższenie 200 zł.; Dobrzyńska Agnieszka Aleksandra, VII kl., szkoła Benedyktynek, Lwów, Laskowskich (familijne) podwyższenie 200 zł.; Zubrzycka Kazimiera, VII kl., szkoła wydziałowa żeńska im. Jadwigi, Lwów, Gross-Rosenburga 150 zł.; Męcińska Janina Julia, VIII kl., szkoła wydziałowa żeńska im. Jadwigi, Lwów, Gross-Rosenburga 150 zł.

Szkoła lasowa we Lwowie: Olszewski Tadeusz, II r., Laskowskich (familijne) 150 zł.

Podań wpłynęło ogółem 1500; nadano zaś 137 stypendyów.

— **Ruch pociągów** na szlaku Hliboka-Berhomet, podjęto z dniem 12 b. m. na nowo.

— **Towarzystwo kursów akademickich dla kobiet.** Uroczyste otwarcie kursów połączone z pierwszem walnem zgromadzeniem członków Towarzystwa odbędzie się w piątek 15 b. m. o godzinie 5 popołudniu, wedle następującego programu: Przemówienie prezesa Towarzystwa dr. Stanisława Głąbińskiego: Kobieta wobec kwestyi społecznej; wybór komisyi kontrolującej. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i osób, które otrzymały zaproszenie.

— **Wypadek nagłej śmierci,** zdarzył się dziś z rana na dworcu Podzamcze. Josel Kameelhaar, lat 50 liczący, arendarz z Proszowic, cierpiąc od dłuższego czasu na rupturę, przybył do Lwowa, by poddać się operacyi, w chwili jednak, kiedy wysiadał z pociągu, runął na ziemię bez życia. Wedle orzeczenia lekarskiego, śmierć nastąpiła skutkiem zastoju kiszek, spowodowanego rupturą. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Sokalu, dr. Gwidon Wyspiański, prymaryusz szpitala tamtejszego, liczący lat 36. Padł on ofiarą szczytnego swego powołania, gdyż lecząc chorych na tyfus — sam uległ tej chorobie. Młody, zdolny i prawy lekarz, pozostawił wdowę i dwoje nieletnich dzieci.

W Bruśnie nowem, pow. cieszanowski, Stanisław Białobrzeski, wł. dóbr, powszechnie szanowany obywatel, w 72 roku życia.

W Krakowie, Zofia z Bielińskich Szewczykowa, żona lekarza, przeżywszy lat 43.

W Warszawie, senior optyków tamtejszych Jakób Pick, w 89 roku życia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 stycznia godzina 10 rano 1897.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie ** (10—0)
13/1	2 połud.	760·83	+ 1·0	SE	1	8
13/1	9 wiecz.	760·67	+ 0·6	SE	1	9
14/1	7 rano	760·10	+ 1·4	SSE	1	10

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 13 stycznia do 10 rano dnia 14 stycznia b. r. była +1·4°C., najniższa +0·0 C.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0 C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w wysokości $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Rada miejska krakowska** odbyła onegdaj posiedzenie, poświęcone reformie statutu miejskiego. Referent komisyi statutowej r. m. Kasparek przedłożył projekt reformy, dzielący się na dwie części: 1. konstytucyjną, obejmującą rozszerzenie czynnego i biernego prawa wyboru, tudzież pomnożenie liczby członków Rady z 60 do 80; 2. administracyjną, obejmującą zaprowadzenie nowego podziału pracy w przezydyum miasta za pomocą utworzenia dwóch płatnych wiceprezydentów, oraz umożliwiającą udział reprezentantów Rady w obradach magistratu i szybsze załatwianie wszelkich spraw.

Nad tym projektem wywiązała się szeroka dyskusya, której nie wyczerpano. Dalszy jej ciąg odbędzie się na następnem posiedzeniu Rady.

— **Kradzież.** Na poczcie krakowskiej, pomocnik woźnego Jan Chrzanowski, dobrawszy się podrobionymi kluczami w nocy do biur urzędowych i kasy wertheimowskiej zabrał kwotę około 500 zł. Policya wyśledziła natychmiast złoczyńcę i odzyskała pieniądze.

— **Sensacyjny proces** o morderstwo skutkiem zamachu dynamitowego o którym już wspominaliśmy — rozpoczął się wczoraj w Wiedniu wśród ogromnego natłoku publiczności. Odczytano akt oskarżenia. Głównym oskarżonym jest machanik Fock, współwinną zaś żona ślusarza Bascha, mająca lat 24. Oskarżenie obwinia Focka, że kazał do warstatu Bascha zanieść bombę, aby go zabić i ożenić się potem z wdową po nim. Zginął przy tem uczeń ślusarski Gerstmann.

Oboje oskarżeni nie przyznają się do winy. Świadkowie twierdzą, że pomiędzy Fockiem a Baschową istniał stosunek miłosny.

— **Marya Giffard,** siedmdziesięcioletnia staruszka, ongi nauczycielka rodziny książęcej Wejmarskiej i książąt Radziwiłłów, znaleziona została w mieszkaniu swem, jak donoszą z Berlina, nawpół zwęglona. Podejrzenie zbrodni nie wykluczone.

— **Groźny pożar** wybuchł onegdaj nad ranem w fabryce wyrobów żelaznych „Wulkan" na Pradze w Warszawie. Pożar udało się zlokalizować, lecz straty wynoszą przeszło 100.000 rubli.

— **Zbiory Despot-Zenowicza.** *Nowoje Wremia* zamieszcza list niejakiego Panticlejewa, który pisze, iż zmarły w roku 1895 Despot-Zenowicz, były gubernator tobolski, nie zapisał swych zbiorów krakowskiemu Muzeum, gdyż zbiorów takich nie posiadał. W swoim czasie dzienniki podały, iż ś. p. Zenowicz zapisał ogromne zbiory krakowskiemu Muzeum, tymczasem — twierdzi korespondent — niewielką choć piękną kolekcyę chińskich osobliwości kupił od sukcesorów Zenowicza p. Koziełło-Paklewski z Petersburga.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we czwartek „Łucya z Lammermooru", opera w 5 aktach Donizettiego. Pierwszy występ Jadwigi Camilowej, 2 występ A. Myszugi, Juliana Jeromina i Gabryela Górskiego.

W piątek po raz drugi „Cyrkowcy", komedya w 3 aktach Fr. Schöntana.

Rozpocznie: „Kinematograf".

W sobotę popołudniu dla młodzieży „Karpaccy górale", dramat w 5 aktach Korzeniowskiego.

Wieczorem „Faust" opera w 5 aktach Gounoda.

Z TEATRU

(„Cyrkowcy". komedya w 3 aktach Fr. Schöntana, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 13 b. m. — Słówko o „Popychadle", komedyi w 4 aktach, Jana Szutkiewicza, przedstawionej po raz pierwszy 4 stycznia.)

Bohater wczorajszej komedyi Schöntana, stary klown Landowski, jest bliskim po duchu krewnym dyrektora Strisego z „Porwania Sabinek", którego postać z tak genialnym komizmem odtwarza Frenkiel. Landowski tak samo jak Strise kocha swoją „sztukę", i podobnie twierdzi, że cyrk, jeżeli jest „budą", to taką, która kryć w sobie może szlachetne charaktery i kochające serca, i on wreszcie jak Strise, jest śmieszny nawet w swojej boleści, odczutej głęboko.

Strise kocha swoją „budę" teatralną. — Landowski kocha cyrk i dawną „sztukę cyrkową". Dziś — powiada — ten, który uczoną świnkę pokaże gawiedzi, nazywa się — artystą i zbiera oklaski, chociaż z siebie nic nie dał, a tylko namęczył biedne stworzenie; — dawniej „artysta" cyrkowy pracował własnemi nerwami i narażał — życie....

Strise z miłością mówi o swojej żonie, genialnej w pomysłach, umiejącej zawsze zapobiedz brakom w personalu, garderobie i rekwizytach wędrownej „budy"; — Landowski uwielbia swą córkę Lili, której cnoty strzeże pilnie, a skoki cyrkowe podziwia.... Jest w nim ta sama naiwna uczciwość, jest wielka drażliwość na punkcie swej „sztuki", obok pewnego obniżenia poziomu uczuć i myśli; jest obok rzeczywistego uczucia, wiele komedyanctwa i mnóstwo próżności.

Różnica zachodzi w postawieniu tych dwóch postaci. Strise jest od początku do końca komicznym. Widz poznaje go takim, jakim jest wobec obcych, grającym zawsze komedyę; — szczerym zapałem wybucha on tylko raz, w obronie swej „budy", gdy ironicznie wyrażono się o niej. Landowski, pomimo szczegółów komicznych, jest postacią na wskroś tragiczną. Tragiczną jest wówczas, gdy się przekonywa na arenie cyrkowej, że musi zejść z pola, że po nieudałym występie, nie pozostaje mu już nic, prócz.... żebraniny. Tragicznym jest Landowski i wtedy, gdy czuje, że ukochane jego dziecko, śliczna Lili, może się sprzeniewierzyć uwielbionej przez niego sztuce, że poświęcić chce cyrk dla miłości hr. Lehrbacha. Tragicznym jest, gdy żalami swymi, które mu się z wezbranej bólem piersi wyrwały, zniewala Lili do poświęcenia się, do ostatniego występu, aby zatrzeć fiasco ojca i zerwać stosunek z dumną rodziną Lehrbachów. Tragicznym jest wreszcie najbardziej, gdy woła na pomoc reżysera i żąda przerwania produkcyi cyrkowej, widząc, że Lili niepewna, chwieje się na trapezie....

Strise mówi tylko o swoich rodzinnych uczuciach, Landowskiego widzimy w ognisku domowem, w otoczeniu charakterystycznej Róży, dawnej cyrkówki i córek swych: uroczej Lili i malutkiej, ślicznej Ady. Postać Lili rysuje się na tem tle wyraźnie, a uposażona jest takim wdziękiem niewinności i szczerego uczucia, taką siłą bohaterskiego poświęcenia, iż zaiste żal czasem się robi, iż tych wszystkich, tak rzadkich przymiotów, każe autor szukać w „budzie" cyrkowej.

Lili pierwszą miłością pokochała hr. Lehrbacha, zubożałego arystokratę, który poświęcił się nauce; ale tej miłości gotowa ona się wyrzec dla ojca i matki ukochanego. Ojciec bowiem i Ada potrzebują jej pomocy, a dumna hrabina Lehrbach nie może przystać na związek jedynaka z cyrkówka.... Więc Lili poświęcić się gotowa i bohatersko wykonywa *salto mortale*, aby ocalić sławę cyrkową nazwiska Landowskich i utrzymać sytuacyę ojca, a zarazem stanowczo oddalić od siebie Lehrbacha, który jej występom się sprzeciwia.... To jednak poświęcenie przyspiesza rozstrzygnięcie sytuacyi. Lili, osłabiona przebytą chorobą i wzruszeniem, spada z trapezu, na szczęście bez szwanku. A wówczas wszyscy skupiają się w koło niej; wszyscy, nawet hrabina Lehrbach, przekonywają się o wysokiej, niezwykłej szlachetności tego dziewczęcia. Br. Buetara, bywalec cyrkowy, a kuzyn hrabiny, przybywa tu z pomocą i zabiera całą rodzinę do siebie, kojarząc związek Lilii z młodym Lehrbachem.

Jest wiele pięknych szczegółów w tej sztuce — jak n. p. scena z fotografią Lili. — Obiecała ona swą fotografię hr. Lehrbachowi, a stara cyrkówka Róża, doradza dać tę, która przedstawia „artystkę" na trapezie i pozwala w całej pełni ocenić jej wdzięki, osłonięte zaledwie gazą przejrzystą. — Lili z początku z ochotą się zgadza.... Ale oto, podczas gdy Róża idzie szukać owej fotografii, następuje czuła scena między hrabią a Lili. Pierwszy pocałunek łączy ich usta i Lili czuje, że kocha prawdziwie, że jest kochaną nad życie.... I tej fotografii już dać nie chce — ona się jej wstydzi, — wstydzi się po raz pierwszy tej „sztuki", która ją zmusza do okazywania publicznie, niemal bez osłony, swych wdzięków.

Ale nie tylko szczegóły, i całość utworu sprawia zupełnie dodatnie wrażenie. Ci, którzy spodziewali się po Schöntanie farsy, zawiedli się tym razem. Pogodny humor ożywia wprawdzie tę sztukę, lecz ma ona poważniejszy zakrój i odznacza się wybornymi a sympatycznymi typami, — nie ma tu ani jednego „czarnego" charakteru, że znowu przychodzi nam zazdrościć — cyrkowi....

Komedya ta przedstawiona była wczoraj wzorowo. Całość szła równo i gładko a niektóre główne role wykonane były doskonale. Odnosimy to szczególniej do p. Ruszkowskiego, który jako Landowski, stworzył postać jedną z najlepszych, jakie widzieliśmy na scenie. Ma ten artysta skłonność pewną do przesady, do szarży; wczoraj jednak grał z wielkim humorem a z umiarkowaniem, godnem wszelkiego uznania. Pani Gostyńska — rzeczywiście znakomita artystka — jako Róża Lindeman, była nieporównaną. Pani Czaplińska w roli Lili nie zawsze była równą w grze swojej, czasem naiwność jej stawała się niepotrzebnie rubaszną, a liryzm wydawał się chwilami sztucznym. Te jednak braki, zapewne przemijające, wynagradzała artystka doskonałem w całości pojęciem roli i niektórymi szczegółami, obmyślanymi z tą intuicyą artystyczną, jaka ją cechuje. Inne role w interpretacyi pani Ciechockiej, (hrabina) pp. Chmielińskiego (br. Buetara), Walewskiego (Lehfeld, agent) i Wostrowskiego (hr. Lehrbach) wyszły zupełnie poprawnie. Epizodyczną, lecz charakterystyczną rolę cyrkówki Fernandez, bawiącej się w spekulacye giełdowe, odegrała p. Jankowska z humorem i werwą, a z tą starannością i temperamentem scenicznym, które odznaczają grę jej nawet w rolach najmniejszych. Malutka Zielińska była zachwycającą jako Ada. Nie zachwycił nas jednak wcale p. Lelewicz, który i w ruchach i w tonie potrafił być operetkowo niesmacznym w epizodycznej roli dyrektora cyrku. Operetka zaznaczyła też swoje istnienie i w postaci p. Swaryczewskiego, który genialny jako Menelaus w „Pięknej Helenie", w każdej komedyi jest albo szablonem, albo dyssonansem.

Na sumieniu sprawozdawczem mamy grzech ciężki. Z powodów niezależnych od woli naszej, nie mogliśmy dotychczas napisać o „Popychadle" Szutkiewicza.... A rzecz warta oceny; sztuka znamionuje niepospolity talent i wielkie poczucie sceniczności. Główną bohaterką jest „kopciuszek," biedna Mańka, córka stróża, ofiara złej macochy, a potem złych języków ludzkich. Ten stróż Jan przypomina ojca sudermanowskiego z „Honoru" w tym samym stopniu co Landowski Strisego, — lecz postawiony jest tak indywidualnie, w otoczeniu i atmosferze tak dobrze odczutej i swojskiej, że to podobieństwo nie przynosi żadnej ujmy ani utworowi, ani autorowi, któremu szczerze winszujemy „Popychadła" a życzymy dalszych na tem polu sukcesów. — Główną rolę Mańki grała u nas pani Bednarzewska, składając nowy dowód talentu, który czyni rzeczywiste postępy. W ogóle sztuka ta jest doskonale u nas graną. Bardzo dobrym ojcem Janem jest p. Ruszkowski; wyborny typ czeladnika Ignacego stworzył p. Żelazowski, a p. Nowacki, jako student zakochany w Mańce dał nam ponowną sposobność do stwierdzenia, że przy pracy urosnąć może w pierwszorzędną siłę.

Niech to krótkie słówko o „Popychadle" i jego wybornem wykonaniu, będzie choć w części i na razie zadośćuczynieniem za mimowolne nasze zaniedbanie.

Winniśmy dodać, że wczorajsze przedstawienie „Cyrkowców" poprzedziły interesu

jące produkcye żywych fotografii za pomocą kinematografu. Produkcye powiodły się doskonale, ale przy tej okazyi, jak już nieraz przedtem, dała się we znaki klaka na galeryi, którąby koniecznie pomiarkować należało. Krzyk, wrzask, i oklaski, w takt na dane hasło wybijane, psują najzupełniej wrażenie i „bisowaniem" narzucają swoją swawolną fantazyę poważniejszej publiczności.

OSTATNIA POCZTA

U Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora odbył się we wtorek wieczorem obiad rodzinny, w którym wzięli udział: Najj. Pan, Najd. Jubilat Arcyksiążę Rainer i bawiący w Wiedniu Członkowie Najw. Domu.

Fremdenblatt na prośbę sfer kompetentnych oświadcza, iż zupełnie bezzasadną jest pogłoska, podana przez niektóre dzienniki, o projektowanych zaręczynach Najd. Arcyksiężniczki Maryi Krystyny z królem serbskim.

Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski będzie w d. 17 (niedziela) obecny w Berlinie na uroczystości orderu Czarnego Orła, a dzień przedtem t. j. w sobotę lub również w niedzielę, będzie przyjęty przez cesarza Wilhelma. W Berlinie oczekiwany jest Pan Minister w sobotę w południe.

Z Berlina donoszą: Cesarz Wilhelm odwiedził ambasadora hr. Szoegyeny'ego niezwłocznie po przesiedleniu się monarchy z Poczdamu do Berlina. Wizyta trwała przeszło godzinę. Cesarz poruszał w rozmowie rozmaite kwestye polityczne i wyraził żywe zadowolenie z powodu bliskiego przyjazdu P. Ministra hr. Gołuchowskiego.

Co się tyczy udziału hr. Gołuchowskiego w uroczystości orderu Orła Czarnego, *Nat. Ztg.* wskazuje na to, że P. Minister weźmie w niej tylko bierny udział, albowiem w myśl statutu tylko monarchowie i książęta z domów panujących, oraz obywatele niemieccy, nigdy zaś cudzoziemcy — mają miejsce i głos w kapitule orderowej.

Narodni Listy donoszą, iż niemiecka partya ludowa katolicka w Izbie posłów (partya Dipauli'ego) odbyła narady nad programem wyborczym celem umożliwienia niemieckim konserwatystom klubu Hohenwarta wstąpienia do partyi. Uważają za rzecz pewną, że w przyszłej Izbie utworzoną zostanie partya konserwatywna, wzmocniona przez posłów z piątej kuryi krajów alpejskich, tudzież katolickich konserwatystów tych krajów. Już w obecnej sesyi czynią się przygotowania do takiego połączenia się partyi Dipauli'ego z grupą dr. Kathreina i Karlona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 14 stycznia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, dep. Kaftan oświadczył się przeciw podatkowi transportowemu, oraz przeciw podwyższeniu taryf. Nadto wyraził życzenie decentralizacyi zarządu kolei państwowych.

P. Minister gen. por. Guttenberg omawiał rezultaty gospodarki na kolejach państwowych w r. 1896 i stwierdził, że rezultaty te przedstawiają się dosyć pomyślnie. P. Minister podnosi niezbędną potrzebę poprawy materyalnego bytu urzędników kolejowych a zwłaszcza urzędników niższej kategoryi (t. zw. Unterbeamten). W chwili, gdy ustawa o podwyższeniu płac urzędników państwowych wejdzie w życie, taka sama reforma musi być zastosowaną także i do urzędników kolejowych. P. Minister dba o to, aby z urzędnikami postępowano w sposób sprawiedliwy i właściwy. Zmieniono już zatem normy co do sposobu kwalifikowania urzędników, a nad reformą przepisów o postępowaniu dyscyplinarnem toczą się prace obecnie. Stabilizowanie robotników odbywać się będzie dalej, od 1 lipca 1895 mianowano 7806 robotników sługami kolei państwowych. P. Minister omawiał następnie sprawę kolei lokalnych, zaznaczając, że stosunki pod tym względem, dzięki gotowości reprezentacyj krajowych, nie są niekorzystne. Koleje trzeciorzędne rozwijają się pomyślnie. Rokowania w sprawie nadania koncesyi na budowę kolei lokalnej Trzebinia-Skawce są w toku a linię Rozwadów-Przeworsk Rząd jest zdecydowany wybudować, to też być może, że koszta budowy tej linii będą wstawione jeszcze do budżetu na r. bieżący. Projekt przebudowy dworca krakowskiego już zatwierdzony. Rząd jest zdecydowany utworzyć także drugie połączenie Wiednia z Tryestem a projekt tego połączenia przedłoży nowej Izbie. (Żywe oklaski).

Po P. Ministrze przemawiali: reprezentant Rządu, szef sekcyi dr. Wittek, dep. Kuebeck, Laginia i Wiktor Rainer, poczem przerwano obrady i przystąpiono do dalszej dyskusyi nad nagłymi wnioskami pp. Lewakowskiego i Romańczuka.

Dep. Romańczuk uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie ochrony swobody głosowania przy przyszłych wyborach do Rady państwa.

P. Prezes gabinetu, hr. Badeni, oświadczył, iż wszystkie dochodzenia, wytoczone z urzędu wskutek obwinień podniesionych przez pp. Romańczuka i Lewakowskiego przeciw władzom galicyjskim, wykazały najzupełniejszą bezpodstawność ich zarzutów. P. Prezydent Ministrów wskazuje, że wszyscy reprezentanci Galicyi, bez różnicy narodowości, zapatrują się na stosunki galicyjskie inaczej niż pp. Romańczuk i Lewakowski a tym zapatrywaniom swoim dali wyraz tu w Izbie. Przytoczone w dawniejszej interpelacyi dep. Romańczuka konkretne zażalenia okazały się zupełnie nieprawdziwymi wymysłami lub przekręceniem, albo przesadą rzeczywistego stanu rzeczy. — Co się tyczy postawy Rządu wobec przyszłych wyborów, oświadcza Pan Prezydent Ministrów, że przywiązuje do tego największą wagę i kładzie największy na to nacisk, aby postępowanie władz przy wyborach było odpowiednie i legalne. — W sprawie mowy Namiestnika Galicyi, księcia Sanguszki, oświadcza P. Prezydent Ministrów, że zgadza się z nią od pierwszego do ostatniego jej słowa, ponieważ mowa ta jest oparta na dokładnej znajomości stosunków kraju, a nadto P. Namiestnik nie zajął w niej stanowiska ani przeciw żadnemu stronnictwu, ani też za żadnem z nich. A zresztą, kto osobiście zna księcia Sanguszkę, nie może podsuwać mu, jakoby mógł postępować inaczej, niż w sposób zupełnie właściwy, albo, że mógłby ścierpieć jakiekolwiek niewłaściwości ze strony władz sobie podwładnych. — P. Prezydent Ministrów kończy oświadczeniem, że Rząd będzie chronił zagwarantowaną ustawami swobodę i będzie bezwzględnie czuwać nad tem, aby postępowanie władz przy wyborach było właściwe. (Żywe okrzyki: Brawo! i huczne oklaski).

Dep. Jaworski odpiera zarzuty wnioskodawców, podnoszone przeciw władzom galicyjskim, a potępia postępowanie dep. Lewakowskiego.

Przemawiali jeszcze Biankini i Pernerstorfer, którego Prezydent Izby z powodu ataków na władze galicyjskie i na P. Prezesa gabinetu musiał przywołać do porządku. Następnie zamknięto dyskusyę, poczem jeszcze przemawiał dep. Lewakowski. Ostatecznie nagłość wniosków dep. Lewakowskiego i Romańczuka odrzucono 101 głosami przeciw 47.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 14 stycznia. (*Tel. pryw.*) Przemówienie P. Prezesa gabinetu hr. Badeniego, wygłoszone w toku dyskusyi nad nagłymi wnioskami dep. dr. Lewakowskiego i Romańczuka brzmi dosłownie: Tylko kilka chwil chcę zająć uwagę wysokiej Izby, albowiem nie mam zamiaru zbijać twierdzeń wnioskodawców punkt za punktem. Już kilkakrotnie i zawsze od tych samych dwóch posłów słyszeliśmy oskarżenia i podejrzenia rzucane na władze i pojedynczych urzędników w Galicyi. Muszę otwarcie wyznać, że to nie robi już więcej na mnie wielkiego wrażenia, albowiem wszystkie z powodu dawniejszych interpelacyj i skarg zarządzone już dochodzenia wykazały prawie zawsze zupełną bezpodstawność zarzutów i ponieważ wszyscy reprezentanci Galicyi bez różnicy narodowości z wyjątkiem dwóch tych posłów, wypowiadali inne, wręcz odmienne zapatrywania na stosunki panujące w Galicyi, a chociaż mają do czynienia z temi samemi władzami i tymi samymi urzędnikami, zdają się nie podzielać zapatrywań tych dwóch posłów. (Oklaski). Jeżeli na interpelacyę wniesioną już dawniej w tej sprawie, dotychczas nie odpowiedziałem, to jedyną tego przyczyną jest to, że odpowiedź ta nie miałaby innego skutku jak tylko oświadczenie, że ani jeden fakt, powtarzam, ani jeden fakt, nie okazał się jako zupełnie prawdziwy. (Oklaski). Dochodzenia wykazały wszędzie, że rzeczy grubo przesadzono przekręcono i fałszywie przedstawiono tak, że nie mogę wystąpić ani przeciwko żadnej władzy ani przeciwko żadnemu urzędnikowi. (Pernerstorfer woła: Ani przeciwko Laskowskiemu).

Hr. Badeni: Mówię teraz o interpelacyi dep. Romańczuka. Że odpowiedź na tę interpelacyę leży już całe miesiące u mnie, że była napisana po ukończeniu dochodzeń, to może panom dowieść kolor tego papieru (pokazuje papier). Zabrałoby wprawdzie za wiele czasu, gdybym chciał odczytać całą odpowiedź na interpelacyę, ale może wystarczy, jeżeli odczytam początek i koniec. (*Czyta*): „Dla uzasadnienia oskarżeń przytoczyli interpelanci rzekome zajścia w pięciu ze 74 starostw w Galicyi, mianowicie z powiatów: Kałusz, Stanisławów, Stryj, Żółkiew i Żydaczów. Zarządziłem najdokładniejsze dochodzenia i doszedłem po sumiennem zbadaniu do rezultatu, że wszystkie przez interpelantów przytoczone konkretne skargi, (było ich przeszło 30), są częścią zupełnie czczymi wymysłami, częścią przekręceniem i przesadzeniem prawdziwego stanu rzeczy, częścią zawierają twierdzenia zupełnie niedowiedzione, a nawet nie dające się dowieść. Tak zaczyna się odpowiedź na inerpelacye, którą dam, kiedy będzie na to dosyć czasu. A kończy się ta odpowiedź (*czyta*): „O ile z przedstawionego wyniku dochodzeń nad konkretnymi faktami interpelacyi da się wnioskować o tych opisach, względem których interpelanci nie przytoczyli faktów, to Izba dojdzie, podobnie jak ja, do przekonania, że te opisy są częścią bezpodstawne, częścią polegają na przesadzie i przekręceniu. Nie ulega wątpliwości, że każdy obywatel Państwa, tem więcej posłowie, jako reprezentanci ludu muszą żądać zupełnie odpowiedniego, (*correct*), postępowania władz, mianowicie przy wyborach. (*Oklaski*). Nie chciałbym, ażeby choć na chwilę kto sądził, że Rząd albo ja mógłbym wydać instrukcye przeciwne tej zasadzie. (*Oklaski*). Owszem, korzystam z dzisiejszej sposobności, ażeby oświadczyć tutaj uroczyście, że kładę największy nacisk i przywiązuje najwyższą wagę do odpowiedniego, (*correct*), legalnego postępowania władz przy wyborach. (*Oklaski*).

Nie mówiąc już o tej naturalnej trosce posłów o poprawność wyborów, uważam także za zupełnie usprawiedliwione, że każde stronnictwo stara się wyjść z wyborów nie osłabione ale wzmocnione i czyni w tym celu przygotowania.

Co się tyczy wreszcie samych wniosków, to odnoszą się one naprzód do mowy Namiestnika Galicyi przy otwarciu Sejmu, powtóre żądają, ażeby Rząd wpłynął na legalne postępowanie władz przy wyborach. Co do mowy Namiestnika, to czytałem ją z wielką uwagą i muszę tutaj jak najbardziej stanowczo oświadczyć, że zgadzam się na tę mowę bez żadnego zastrzeżenia najzupełniej, od początku do końca, od pierwszego do ostatniego słowa (*Huczne oklaski*), a to z tego prostego powodu, że ta mowa oparta jest na dokładnej znajomości kraju (*brawo*). Równocześnie dodaję, że Pan Namiestnik nie mówił zupełnie o stronnictwach, że nie występował ani za ani przeciwko któremukolwiek stronnictwu, że więc ten zarzut jest zupełnie nieuzasadniony. Jeżeli Pan Namiestnik uznał za stosowne mówić w obecnej chwili, przed wyborami, o wyborach, to uważam to za łatwe do pojęcia i nie widzę w tem nic niestosownego, tem mniej, że skonstatował i zapowiedział w swej mowie legalne, na ustawach oparte postępowanie władz. Zresztą kto zna Namiestnika Galicyi osobiście, ten nie może sądzić, jakoby on był w stanie inaczej postępować, albo ścierpieć nielegalne postępowanie władz, nawet gdyby, co nieprawdopodobne, zbliżył się doń kusiciel w osobie Prezydenta Ministrów. (*Wesołość i oklaski*).

Czy odpowiada to interesom wnioskodawców, że dali mi sposobność tak wypowiedzieć publicznie moją zupełną zgodę na tę mowę, to sami niechaj osądzą.

Co do drugiego punktu wniosku, to tylko kilka słów wypowiem. Oświadczam jak najbardziej stanowczo, że Rząd nie ustąpi z drogi, jaką mu przepisują ustawy i własna odpowiedzialność. Rząd da rozwijać się wolności ustawami gwarantowanej; Rząd będzie bezwzględnie na to uważał, ażeby władze, którym poruczono przeprowadzenie wyborów, postępowały legalnie. (*Huczne brawa i oklaski*).

Wiedeń, 14 stycznia. Izba dep. obradowała dzisiaj dalej nad budżetem Ministerstwa kolei żelaznych. Dep. Kaiser żądał energicznej akcyi na polu upaństwowienia dróg żelaznych. Dep Dipauli podniósł potrzebę lepszego połączenia południowego Tyrolu z Wiedniem, za czem przemawiają także względy polityczne. Obecnie Tyrol południowy posiada lepsze połączenie z Rzymem niż ze stolicą Monarchii.

Obrady toczą się dalej.

Wiedeń, 14 stycznia. *Fremdenblatt* pisze: Wczorajsze oświadczenie P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego o wolności wyborczej, wyszło poza zasadnicze ramy traktowania wniosków naglących. Hr. Badeni skorzystał ze sposobności, ażeby wystąpić z oświadczeniami co do ogólnej polityki wyborczej, w sposób tak jasny i stanowczy, jak bardziej życzyć sobie nie można. Powszechny aplauz Izby dowodzi, w jakim stopniu hr. Badeni trafił do przekonania parlamentu. Rząd nie czyni żadnych zastrzeżeń na rzecz jakiegokolwiek kierunku lub stronnictwa; na gruncie ustaw dozwolony jest wszelki swobodny ruch, swobodna walka, Rząd nie będzie popierał żadnej narodowej lub politycznej partyi, żadnej też z nich nie będzie ograniczał ani też uszczuplał. Zarówno jak w parlamencie, tak też i w wielkiej, niebawem rozpocząć się mającej walce wyborczej będzie Rząd stać poza stronnictwami. Wolność wyborcza zapewnioną będzie także tym radykalnym stronnictwom, które w miarę sił swoich będą mogły wystąpić na widownię publiczną. Arena parlamentarna oddziała otrzeźwiająco i zbliży frakcye radykalne bardziej do prac praktycznej użyteczności.

Uroczyste zapewnienia hr. Badeniego, że władze przy wyborach w każdym kierunku będą postępowały bezstronnie, nie może żadną napawać obawą stronnictw umiarkowanych, stojących na zasadzie państwowej. Stronnictwa te — wedle doświadczeń zrobionych dotychczas w innych krajach — mogą się po wszechstronnie lojalnie przeprowadzonych wyborach o wiele więcej spodziewać, aniżeli ich się obawiać.

Wiedeń, 14 stycznia. Ankieta rolnicza odbyła wczoraj posiedzenie, na którem rozpatrywano wnioski dep. Steinera i Parisha w sprawie terminowego handlu zbożem. Steiner wyraził obawę, że kapitalistyczne siły Niemiec przeniosą obecnie swoją działalność do wiedeńskiej giełdy zbożowej i tutaj sprowadzą zniżkę cen zboża. Mowca życzył sobie zniesienia gry terminatkami zbożowemi — nie był jednak za zniesieniem handlu terminowego w ogóle. Parish żądał, ażeby zapobieżono handlowi towarami fikcyjnymi. Rzeczoznawcy Jonas i Müller uważali handel terminowy w dzisiejszych stosunkach za niezbędny. Generalny sekretarz Izby giełdowej, Leinkauf, rzekł, że niesłusznem jest twierdzenie, jakoby handel terminowy wciągał w grę żywioły niepowołane. Następne posiedzenie ankiety w sobotę.

Wiedeń, 14 stycznia. W kołach poinformowanych zapewniają, że począwszy od 1 lutego b. r. nastąpi znaczne pomnożenie adjutów dla auskultantów sądowych. Liczba adjutów wyższych (600 zł. rocznie), podniesiona zostanie z 434 na 531, liczba adjutów niższych (500 zł. rocznie) z 437 na 537. W skutek tego pomnożenia adjutów, w przyszłości wszystkie posady auskultantów, z wyjątkiem jednej dziesiątej ich części, będą adjutowane. — Na okręg wyższego Sądu krajowego we Lwowie przypada 46 nowych adjutów.

Petersburg, 14 stycznia. Towarzysz ministra spraw zagranicznych, Szyszkin, mianowany został członkiem rady państwa, a hr. Murawiew, dotychczasowy poseł w Kopenhadze kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych.

Car uwolnił pismem odręcznem, w bardzo pochlebnych wyrazach wystosowanem, generał-gubernatora finlandzkiego hr. Heydena. na własną jego prośbę z tego stanowiska. Generał-adjutant książę Imerytyński mianowany generał-gubernatorem warszawskim i głównodowodzącym wojsk warszawskiego okręgu wojennego. Wielki książę Michał zatwierdzony na posadzie prezydenta rady państwa na bieżące półrocze. Sekretarz stanu Stojanowskij mianowany członkiem rady państwa, otrzymał order świętego Andrzeja.

Bordeaux, 14 stycznia. Na pokładzie austr. okrętu „Elena", wiozącego 4500 beczek nafty, wybuchł ogień. Załoga zdołała się ocalić; dwóch tylko poparzonych.

Konstantynopol, 14 stycznia. Rada sanitarna nie mogła na wczorajszem posiedzeniu powziąć żadnej stanowczej uchwały co do zarządzeń przeciw zawleczeniu dżumy, albowiem opozycya złożona z Turków robiła trudności.

Okręt angielski płynący do Perim z 1042 pielgrzymami indyjskimi, na którego pokładzie zmarły w drodze dwie osoby na dżumę, zawinął do portu Kamaran (wyspa na zachodniem wybrzeżu Arabii).

Ateny, 14 stycznia. Porządek i spokój na Krecie już przywrócone. Gubernator Krety zorganizował prowizoryczny korpus żandarmeryi.

Bombay, 14 stycznia. Bawiący tutaj profesor dr. Haffkine radzi rządowi, aby zamknął miasto Bombay szczelnie kordonem wojskowym, w przeciwnym bowiem razie dżuma rozszerzy się niechybnie na całe Indye.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14go stycznia 1897, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 88·75, Węgierskie akcye kredytowe 414·50, Akcye anglo-austryacki8 158·25, Akcye banku Union 298·50, Akcye kolei południowej 91·62, Losy tureckie 52·80, Akcye kolei państwowej 365·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·25, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·45, Akcye tytoniowe 156·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Ebental 279·50. Akcye banku dla krajów koronnych 251·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10. Akcye banku związkowego 262·—, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·70, Kredytowe ziemski 461·—, Kredyty 374·75, Rimamurania 244·50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 stycznia 1896

HOTEL GEORGE.

PP. K. Pawlikowski z Czudca, M. Br. Błażowski z Nowosiółki, S. Tustanowski z Żurawa, A. hr. Czosnowski i K. Romański z Wołynia, dr. E. Krzyżanowski z Buczowa.

HOTEL METROPOLE.

PP. J. Sterzyński z Tarnopola. T Bielski z Ryssyi, M. Korzuchowski, z Warszawy, T. Stankiewicz z Kołomyi J. Lesikowski z Przemyśla z F. Zagurski z Czerniowiec:

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów († od 1/6 do 30/9 wł.) (* od 15/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.05	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 14. stycznia 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	50	220	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390	—	400	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	220	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	203	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ 4½% „ los w 50 l.	99	80	100	50
„ „ 4% „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	60	98	30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	102	70
„ „ 4½% (3. em)	100	—	170	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	97	10	97	80
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	10	97	80
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	75	27	75
„ Stanisławowa	42	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	1 26	80	1 27	80
100 marek niemieckich	58	50	58	90

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 stycznia 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
luty-sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.15	102.35
kwiecień-październik	101.85	102.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	145.50	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.50	146.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.—	157.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	188.50	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.75	156.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.—	123.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.90	101.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.15	121.15
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	259.—	260.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.40	128.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.15	100.15
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	218.25	219.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.—	113.70
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.70	100.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.40
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.65	99.85
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.50	141.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	152.—	153.—
„ „ „ za 50 zł.	151.50	152.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.40	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.25	129.—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.—	108.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.25
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	97.—	98.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.20	98.20
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.35	98.35
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	97.75
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.75	36.75
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	52.85	53.35
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.75	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.50	100.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.25	117.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	—.—
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.50	97.—
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.15	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.25	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.10	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.40
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.55
Bankukraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	111.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.—	117.60
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.30	102.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	101.80
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.60
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.70	108.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.10	99.10
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.50
Zakł kred. dla h. i p. 100 zł.	197.25	198.25
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	143.—	147.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	28.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.50	23.50
Palffy 40 zł. mk.	59.30	60.—
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	18.75	19.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10·80
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	23.—	24.—
Salma 40 zł. mk.	71.50	72.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.25	27.25
St. Genois 40 zł. mk.	72.75	73.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	44.—	46.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	150.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	62.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	158.—	159.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1203.—	1207.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	375.50	376.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	414.75	415.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	398.—	402.—
„ „ dla handlu i przem 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	250.75	251.25
„ Austro-węg. 600 zł.	955.—	958.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	299.25	299.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.50	135.25
Živnostenska banka 100	133.75	135.—
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.50	209.50
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3474.—	3484.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.25	293.25
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	366.75	367.25
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	208.25	203.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	496.—	498.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	271.—	272.80
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	88.85	89.35
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	663.—	667.—
Schodnicy 500 kor.	690.—	700.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	160.—	162.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.75	58.87
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.90	120.25
Paryż za 100 fran.	47.25	47.57
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	45.32	45.40
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.30	47.37
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9,52	9.53
20-markówka	11.74	11.78
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.75	58.82
Włoskie banknoty za 100 lir	45.35	45.45
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 17243. [206 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 10 lutego 1897 o godz. 10 rano powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacya trzech posiadłości wyk. hip. l. 175 ks. gr. gm. kat. Sokal objętej, Jana Bobrowskiego Leonowego własnej, lwh. 177 tej samej księgi gruntowej Franciszki z Rawiaków Bobrowskiej własnej i lwh. 178 Jana Bobrowskiego Leonowego i Franciszki z Rawiaków Bobrowskiej po połowie własnej, na rzecz wierzytelności Banku krajowego dla Galicyi i Lodomeryi pto 12 zł. 45 ct., 48 zł. 8 ct., 47 zł. 96 ct, 47 zł. 83 ct. i 487 zł. 29 ct.

Cena wywołania 2570 zł.

Wadyum 257 zł.

Koszta warunków, opis przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Fraenkla w Sokalu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sokal, 24 listopada 1896.

L. 9318. [219 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem osiągnięcia na rzecz Jeruchima Krystynopolera sumy 124 zł. z pn. licytacyę realności Jana Żarskiego, syna Pawła i Heleny z Liśkiewiczów Żarskiej własnej, wyk. hip. l. 548 gm. kat. Bełz objętej, na dzień 9 lutego 1897 i na dzień 11 marca 1897 zawsze o godzinie 9 rano w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, 24 października 1896.

L. 22365. [227 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 212 zł. w. a. z pn. zostanie realność pod l. k. 90 w Stryju na dolnem przedmieściu Ozyasza, Abrahama i Serki Pfefferbaumów własna, dnia 8 lutego i 11 marca 1897 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 12000 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 1200 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 30 kwietnia 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata p. dr. Józefa Byliny.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 12 grudnia 1896.

L. 10336. [192 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Łapińskiego w kwocie 1000 zł. w. a., odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 8 lutego 1897 i 8 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności w Rozwadowie położonej, wykazem hipotecznym l. 49 objętej, Simchego i Reizli Flammenów własnej.

Cena wywołania 1770 zł.

Wadyum 177 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 30 października 1896.

L. 3.425. [229 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia na rzecz Michała Szyby i Rozalii Szyba sumy 22 zł. $99^1/_2$ ct. i 50 ct. aw. zpn. przedsięweźmie w dniach 3. lutego i 5. marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze III. tutejszego Sądu publiczną przymusową przedaż nieleżącej do nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Antonim Szyba realności lw. h. 617 księgi gruntowej dla gminy Skole objętej, że przedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 180 zł. a. w., zaś na drugim także poniżej tej ceny nastąpi, że wadyum 18 zł. aw. wynosi — wreszcie że kuratorem nieznanych wierzycieli adwokata Dra Morawieckiego ze Skolego ustanowiono.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą mający chęć kupna przejrzeć w Sądzie.

Skole, dnia 11. listopada 1896.

L. 16.656. [200 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o god. 10 rano w dniu 26. stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27. lutego 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 13 i 95 według wykazu hipoteczn. 13 i 95 gminy katastralnej Wilkowice Rozalii 1-o Dutkowej, 2-o Dobijowej własnej, na rzecz Dra Alojzego Eisenberga z Białej pto 240 zł. zpn.

Cena wywołania 6.785 zł. i 4.040 zł.

Wadyum 678 zł. 50 ct. i 404 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Dra Jana Cieszyńskiego w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 10. grudnia 1896.

L. 6109. [243 2—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 9 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 5 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 754 według whl. 25 ks. grunt. gminy Obertyn Andreja Bajuraka Michała własnej, na rzecz kasy oszczędności i zaliczkowej w Obertynie pto 70 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notar. Ambrosa.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, 30 listopada 1896.

L. 15581. [238 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy powiatowej oszczędności w Bochni w kwocie 300 zł. w. a., odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 10 lutego 1897 i 10 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 37 gminy kat. Buczków objętej, Wojciecha Rudnika własnej.

Cena wywołania 660 zł.

Wadyum 66 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 19 listopada 1896.

Zl. 16508. [241 2—3]

Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr Früh den 8. Februar 1897 über den Schätzungspreis, den 8. März 1897 aber auch unter demselben die Feilbietung der in der G. E. Zl. 44 der Catastralgemeinde Rostoki eingetragenen Eigenthum des Ila Cbarowiuk und der lieg. Nachlassmasse nach Michajło Sawczuk bildenden 2/3 Realitäts-Theile zu Gunsten des Juda Steinbrecher pto 116 fl $66^3/_{20}$ kr. u. 116 fl. $66^3/_{20}$ kr. ö. W. statt.

Der Ausrufungspreis 939 fl. $35^1/_3$ kr. ö. W.

Das Vadium 93 fl. 94 kr.

Die weiteren Bedingungen, den Schätzungsakt und den Tabularextrakt kann man in der hg. Registratur einsehen.

Für die Hypothekargläubiger unbekannten Aufenthaltsortes und Lebens ist Advokat Dr. Friedmann in Kuty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirks-Gericht.

Kuty, 21. November 1896.

L. 9673. [188 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 marca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 48 według wykazu hip. l. 295 Andrucha Juśkiewicza i Parańki Juśkiewicz własnej na rzecz Feibisza Finkla.

Cena wywołania 255 zł. $33^2/_{10}$ ct.

Wadyum 25 zł. 54 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera, c. k. notaryusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 6 grudnia 1896.

L. 18.434. [207 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 8. lutego 1897 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8. marca 1897 nawet niżej takowej w celu przymusowego zniesienia spółwłasności — licytacya realności l. wyk. 115 gm. Dobraczyn w $^1/_4$ części Maryny Nyczaj, zaś w $^3/_4$ częściach Michała Pana własnej.

Cena wywołania wynosi 820 zł., wadyum 82 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sokal, dnia 30. października 1896.

L. 3353. [244 2—3]

W sprawie egzekucyjnej Józefa Lippe przeciw Fediowi Werciuchowi pto 55 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 29 stycznia 1897 tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1897 także poniżej takowej, przymusowa licytacya połowy whl. 381 i całej realności wyk. hip. l. 416 ks. gr. gminy kat. Telacze objętych a pod Nr. konskr. 91 w Telaczem położonych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 914 zł. 10 ct. i 81 zł.

Wadyum 91 zł. 40 ct. i 8 zł. 10 ct.

Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator p. adw. dr. Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 20 grudnia 1896.

Zl. 16509. (242 2—3)

Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr Früh den 8. Februar 1897 über den Schätzungspreis, den 8. März 1897 aber auch unter demselben die Feilbietung der in der G. E. Zl. 691 der Catastralgemeinde Hryniawa eingetragenen Eigenthum der mindj. Maria, Annycia und Warwara Dmytraniek bildenden 3/12 Realitäts-Theile zu Gunsten des Juda Steinbrecher pto 90 fl. statt.

Der Ausrufungspreis 393 fl. $37^1/_2$ kr.

Das Vadium 39 fl 34 kr.

Die weiteren Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabularextract kann man in der hg. Registratur einsehen.

Für die Hypothekargläubiger unbekannten Aufenthaltsortes und Lebens, ist der Advokat dr. Daniłowicz in Kuty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirks-Gericht.

Kuty, 25. November 1896

L. 13077. (271 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że dozwolona rezolucyą z dnia 15 listopada 1896 l. 10790 w sprawie Banku krajowego we Lwowie przeciw Sobli Rosenstock i tow. pto 48 zł. 40 ct. zpn. na dzień 14 stycznia i 17 lutego 1897 rozpisana licytacya realności dłużniczych, także na rzecz Jakóba Horowitza przeciw Efroimowi Rosenstockowi pto 378 zł. 72 ct. z przyn. służyć ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 31 grudnia 1896.

L. 6365. (266 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 200 zł., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 11 lutego 1897 i 11 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 711 gminy Padew, Piotra Szali własnej.

Cena wywołania 1601 zł.

Wadyum 161 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 17 listopada 1896.

L. 7930. (264 1—3)

W celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 295 zł. 88 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 15 lutego 1897 o godz. 10 rano relicytacya realności objętej wykazem hipotecznym l. 674 księgi grunt. gminy Kozowa, własnej Wolfa Hackena.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a wierzycieli hipotecznych nieznanych, przez kuratora Włodzimierza Lewickiego w Kozowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 10 grudnia 1896.

L. 43136. (211 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Racheli z Wechslerów Eibenschützowej w kwocie 9000 zł. z przyn. w dniu 15 lutego 1897 i w dniu 22 marca 1897 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności l. k. 132 dz. VI w Krakowie lwh. 1187.

Cena wywołania wynosi 48410 zł.

Wadyum 4840 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Adolf Gross w Krakowie, zastępcą adw. dr. Peiper w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 6 listopada 1896.

Konkursa.

L. 185. [234 2—3]

Przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 150 zł.

Podania o tę lub przy innym Sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 16. lutego 1897 do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 8. stycznia 1897.

L. 175. [248 2—3]

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli", rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31. stycznia br.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,

2) przynależne do gminy m. Lwowa,

3) wieku niemniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,

4) ubogie,

5) dobrego zachowania się, — i

6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Magistratu, gdyż podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 3. stycznia 1897.

Kuratele.

L. 17033. [216 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Wadowicach uchylił uchwałą z dnia 12 grudnia 1896 l. 7582 kuratelę rozciągniętą na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 31 maja 1890 l. 4132 nad dr. Alojzym Eisenbergiem, adwokatem z Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 19 grudnia 1896.

L. 5217. [228 2—3]

Wasyl Wasyłyszyn z Ostrej uznany marnotrawcą i zostaje pod kuratelą Nykoły Surmaka z Ostrej.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 13 lipca 1896.

L. 9731. [226 2—3]

Ignacy Żydzik z Poręby wielkiej uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Kutka z Poręby wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 22 października 1896.

L. 20017. [186 2—3]

Sąd powiatowy miejsko - delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że Stefan Litwin, sługa kolejowy, 37 lat liczący, rodem z Bud głogowskich a w Rzeszowie zamieszkały, uznany został za umysłowo niedołężnego i że kuratorem jego jest Michał Serafin w Ruskiej wsi.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Rzeszów, 14 grudnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9092. (107 1—3)

Wzywa się posiadaczy książeczki oszczędności Jaworowskiego Towarzystwa zaliczkowego Nr. 1487 na 100 zł. opiewającej, a na imię Jaryny, lub Hryńka Charambury wystawionej, aby do sześciu miesięcy, licząc od trzeciego ogłoszenia, takową w sądzie przedłożyli, bo inaczej na ponowne żądanie za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 14 października 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 stycznia 1897.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Borszczów	Kudryńce (ob. dw.).
	Przemyśl	Ostrów (ob. dw.).
	Skałat	Hlibów.
	Tarnopol	Czystyłów (ob. dw.).
	Trembowla	Dołhe (ob. dwor.).
	Tłumacz	Tyśmienica.
Róża wąglikowa	Brody	Mikołajów.
	Skałat	Iwanówka, Kozina, Krzywe, Łuka mała, Nowosiółka, Ostapie, Rasztowce, Sadzawki, Tarnoruda, Wolica.
	Trembowla	Laskowce.
Pomór świń	Bóbrka	Bóbrka, Dźwinogród, Kocurów, Podsosnów.
	Brody	Baryłów, Berlin.
	Cieszanów	Basznia dolna i górna, Cewków, Chotylub, Dachnów, Dzików stary, Futory, Łowcza, Lubliniec nowy, Narol wieś i miasto, Niemiłów, Nowe sioło, Opaka, Sieniawka, Stare sioło, Szczutków, Ułazów, Załuże, Żuków.
	Drohobycz	Dobrowlany.
	Gródek	Dobrzany, Drozdowice, Hartfeld, Kamienogród, Kiernica, Łozina, Lubień wielki, Malczyce, Ottenhausen, Porzecze jan., Powitno, Rodatycze, Rzeczyczany, Stronna, Uherce, Wielkopole, Wołczuchy.
	Jarosław	Laszki, Miękisz nowy, Tywonia.
	Jaworów	Chotyniec, Ożomla, Ruda krak., Szkło, Wulka rosnowska.
	Kamionka	Adamy, Banunin, Busk, Derewlany, Dmytrów, Horpin, Łany polskie, Łapajówka.
	Kolbuszowa	Wilcza wola.
	Lwów	Zarudce.
	Mościska	Chliple, Czerniawa, Dydiatycze, Lacka wola, Pakość, Sokola, Starzawa.
	Myślenice	Sidzina.
	Nisko	Laski, Maziarnia, Mostki, Przędzel, Sojkowa, Szyperki, Wólka tanewska.
	Podgórze	Płaszów.
	Przemyśl	Chałupki dusowskie.
	Rawa ruska	Hrebenne, Hujcze, Kamionka wołoska, Lubycza król. i wieś, Rzyczki, Werchrata.
	Ropczyce	Pustków.
	Rudki	Andryanów, Chiszewice, Czajkowice, Horożana, Hoszany, wielk., Kanafosty, Kołodruby, Koniuszki król. i tuligłow., Kościelniki, Kupnowice stare, Laszki zawiązane, Nowawieś, Podolce, Pohorce, Podzwierzyniec, Rozdziałowice, Rumno, Szołomienice, Szyptyce, Susułów, Tatarynów, Tuligłowy, Wankowice.
	Skałat	Dubkowce, Skałat, Soroka.
	Sokal	Annówka, Byszów, Hohołów, Horodyszcze, Kopytów, Radwańce, Rusin, Spasów, Tartaków miasto i wieś, Tartakowiec.
	Stanisławów	Łany (ob. dw.)
	Tarnobrzeg	Furmany, Sielec, Sokolniki, Zalesie.
	Turka	Butelka niżna, Jabłonów.
	Złoczów	Sokołówka.
	Żółkiew	Dzibułki, Zwertów.
	Żywiec	Moszczanica, Rycerka dolna, Ślemień.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Babice, Bestwinka, Brzeszcze, Brzezinka, Bulowice, Lipnik, Nowa wieś, Oświęcim, Pławy, Polanka wielka, Przecieszyn, Rybarzowice, Skidzin, Stara-wieś dolna, Starestawy, Wilkowice.
	Bóbrka	Borusów, Bryńce cerk., Chlebowice wielk., Chodorów, Czyżyce, Laszki dolne, Nowosielce, Podhorodyszcze, Siedliska, Stankowce, Turzanowce, Wodniki, Wołowe.
	Bochnia	Dąbrówka, Ostrów król., Proszówki, Ubrzeż.
	Bohorodczany	Babcze, Bohorodczany stare, Jabłonka, Krzywiec, Markowa, Rakowiec, Rosulna, Sadzawa, Zarzecze.
	Borszczów	Bilcze złote, Cygany, Chudyjowce, Jezierzany, Jezierzanka, Kozaczyzna, Krzywcze górne, Muszkatówka, Skała, Strzałkowce, Szuparka, Tarnawka, Wierzchniakowce, Wołkowce, Wysuczka, Zielince.
	Brody	Barów, Batków, Berlin, Czechy, Czystopady, Kadłubiska, Mikołajów, Ponikowica, Ratyszcze, Trościaniec, Uwin.
	Brzesko	Okocim, Sufczyn, Wola przemykowska.
	Brzeżany	Brzeżany, Helenków, Kozówka, Słoboda, Szumlany.
	Brzozów	Dydnia, Grabówka, Jabłonka, Krzywe, Końskie, Niebocko, Temeszów, Ulucz.
	Buczacz	Monasterzyska, Rukomysz, Trościańce.
	Cieszanów	Borchów, Dzików nowy i stary, Futory, Łukawica, Nowesioło, Oleszyce miasteczko i stare, Sieniawka, Stare sioło, Suchawola, Ułazów, Wola wielka, Zapałów.
	Chrzanów	Alwernia, Górka, Grojec, Łuszowice, Nielepice, Nieporaż, Ostrężnica, Regulice, Rozkochów, Siedlec, Szczakowa.
	Czortków	Biała, Czortków, Kossów, Nagorzanka, Salówka, Szulhanówka, Uhryń, Zalesie.
	Dąbrowa	Gorzyce, Gręboszów, Radwan, Zapastenice.
	Dobromil	Makowa rustykalna.
	Dolina	Cerkiewna, Stankowce, Turza wielka.
	Drohobycz	Dobrowlany, Jasienica solna, Kropiwnik stary, Łastówki, Lisznia, Majdan, Manaster lisz., Radelicz, Stebnik, Winniki.
	Gródek	Czerlany, Dobrzany, Doliniany, Domażyr, Ebenau, Jaśniska, Karaczynów, Leśniowice, Schönthal, Stodółki, Zielów, Żorniska.
	Horodenka	Niezwiska, Żuków.
	Husiatyn	Bosyry, Chłopówka, Chorostków, Howiłów mały i wielki, Liczkowce, Kopyczyńce, Niżborg nowy, Probużna, Mszaniec, Trybuchowce, Wasylkowce.
	Jarosław	Bobrówka, Cetula, Cieszacin wielki, Czerwona Wola, Hawłowice, Korzenica, Kruhel, Laszki, Łazy, Leżachów, Łowce, Miękisz stary, Mołodycz, Pełnatycze, Rudawa, Rozbuż długi, Rykowa wola, Szówsko, Tapin, Tuchla, Tywonia, Wiązowica, Wola buchowska, Zabłotce, Zaleska wola, Zamiechów, Zaradawa.
	Jasło	Brzyska, Chrząstówka, Huta odrz., Kotoń, Makowiska, Rostajne, Wola dębowiecka, Żydowskie.
	Jaworów	Drohomyśl, Hruszowice, Krakowiec, Olszanica, Semerówka.
	Kałusz	Bereźnica, Dąbrowa, Jasień, Pojło, Słoboda wielka, Uhrynów.
	Kamionka	Adamy, Banunin, Budki, Busk, Czanyż, Derewlany, Dernów, Dmytrów, Dziedziłów, Grabowa, Hanunin, Horpin, Krzywe, Kupcze, Lanerówka, Lisko, Łany polskie, Łapajówka, Mirów, Milatyn stary, Nahorce, Obydów, Radziechów, Ruda, Rzepniów, Sielec, Sokole, Sokołów, Stanin, Strzeptów, Ubienie, Wierzblany, Wolica derewlana i baryłow., Wyrów, Żuratyn.
	Kolbuszowa	Cmolas, Komorów, Ostrowy baran., Siedlanka, Wola rusinowska.
	Kołomyja	Berezów wyżny, Kobylec.
	Kraków	Wadów.
	Krosno	Dukla, Jedlicze, Łęki, Równe, Wietrzno.
	Łańcut	Dębów, Głogowiec, Gać, Gorzyce, Kańczuga, Łukowa, Siennów, Studzian, Tryńcza, Ujezna, Ubieszyn, Urzejowice.
	Limanowa	Kostrza, Laskowa, Łukawica, Poręba wielka, Rupniów.
	Lisko	Balnica, Bereźnica wyżna, Bezmiechowa dolna, Bóbrka, Bystre, Buk, Caryńskie, Chaczew, Chmiel, Chrewt, Cisna, Czarna, Dołżyce, Dwernik, Dziurdziow, Dzwiniacz dolny, Gorzanka, Horodek, Hulskie, Huzele, Jaworzec, Kalnica ad Baligród i ad Lisko, Krywka, Krywka ad Cisna, Lisko, Łopianka, Łukawica, Łuh, Mchawa, Monasterzec, Nowosiółki, Olchowa, Paniszczów, Polana, Polanki, Polańczyk, Posada liska, Procisna, Raby Baligrodzkie, Rajskie, Rosochate, Rostoki dolne, Rudenka, Ruskie, Serednie wielkie, Serednica, Skorodne, Smerek, Smolniki, Stężnica, Stuposiany, Studenne, Teleśnica sams., Terka, Uherce, górne, Weremień, Wołkowyja, Wola Sokołowa, Wołosate, Wydrne, Zardenka, Zatwornica, Zawoj, Zawóź, Zernica niżna i wyżna, Zubeńsko, Żurowin.
	Lwów	Anielówka, Biłka szlach., Brodki, Dawidów, Dublany, Glinna, Hermanów, Hołosko wielkie, Jaryczów stary, Kukizów, Kulparków, Laszki murowane, Milatycze, Pikułowice, Rudańce, Siemianówka, Tołczów, Zniesienie.
	Lwów	
	Mielec	Kiełków, Mielec, Podole, Stojonice, Tuszyma, Wola zdakowska, Zdaków.
	Mościska	Dydiatycze, Lacka wola, Mokrzany wielk., Starzawa, Trzcieniec.
	Myślenice	Krzczonów, Łętownia, Myślenice, Wola radziszowska, Żarnówka, Zawoja.
	Nadwórna	Cuculów, Dora, Fitków, Łanczyn, Mikuliczyn, Sadzawka, Skopówka, Strupków, Tarnawica leśna.
	Nowy Sącz	Andrzejówka, Suchostruga, Żegestów.
	Nowytarg	Ochotnica,
	Podhajce	Bohatkowce, Boków, Kamienna góra, Łysa, Markowa, Nosów, Seredne, Szumlany, Toustobaby, Wierzbów, Wolica, Zastawce, Zawałów.
	Przemyśl	Bełwin, Kupiatycze, Pikulice, Tyszkowice, Ujkowice, Wielunica, Zabłotce.
	Przemyślany	Brykuń, Chlebowice wielkie, Kopań, Krościenko, Kurowice, Ostałonice.
	Rawa	Dziewięcież, Kamionka woł. (Stara wieś), Ostobuż, Rzeczyca, Tehlów, Uhnów, Wolki mazowieckie.
	Rohatyn	Kołokolin, Korostowice, Kozara, Lipica dolna, Ludwikówka, Podszumlańce, Psary, Sarnki dolne, Słoboda konkolnicka, Wisznów, Zurów.
	Rudki	Brzeziec, Kanafosty, Koniuszki tuligł., Koropusz, Laszki zawiąz., Nowa wieś, Podzwierzyniec, Terszaków, Werbiż, Żurawniki.
	Rzeszów	Chmielnik, Trzebownisko, Zaczernie.
	Sambor	Kornice, Łanowice, Ortynice, Turczynowice.
	Sanok	Besko, Bykowce, Bzianka, Deszno, Długie, Głębokie, Komańcza, Krolik wołow., Łodzina, Markowce, Moszczaniec, Niebieszczany, Olchowce, Posada dolna i górna, Płona, Prusiek, Przybyszów, Puławy, Radoszyce, Rzepedź, Sieniawa, Srogów dolny, Tokarnia, Turzańsk, Tyrawa woł., Wielopole, Wisłoczek, Wola sękowa, Wolica, Wołtuszowa, Wróblik szlach., Wujskie, Zahutyn, Zboiska,
	Skałat	Dolina, Hlibów, Malinik, Mazurówka, Mysłowa, Nowosiółki, Podwołoczyska, Poznanka gniła i hetmańska, Rosztowce, Skałat, Soroka, Wolica, Żerebki szlacheckie.
	Śniatyn	Rusów.
	Sokal	Cebłów, Hulcze, Jastrzębica, Ilkowice, Liwcze, Moszków, Poździmierz, Przemysłów, Rusin, Skomorochy, Śmitków, Steniatyn, Tartaków, Wolica Komar., Zabcze, Zniatyn.
	Stanisławów	Chryplin, Delejów, Dobrowlany, Drohomirzany, Kończaki nowe, Kozina, Krynidów, Mykietyńce, Opryszowce, Podłuże, Siennikowce, Tumirz, Tyśmieniczany, Uhorniki.
	Staremiasto	Grodowice, Hołowecko, Kobło stare, Koniów, Lenina mała i wielka, Libuchowa, Łużek górny, Niedzielna, Posada felsztyńska, Spas, Strzyłki, Suszyca mała, Terszów, Topolnica, Turze, Tysowica, Wola Koblańska.
	Stryj	Jamelnica, Hrebenów, Jeleńkowate, Kawsko, Korostów, Ławoczne, Oporzec, Pobók, Pohar, Roshurcze, Stynawa wyżna, Tarnawka, Tuchla, Tucholka, Urycz, Wołosianka.
	Strzyżów	Czudec, Nowa wieś, Przedmieście strzyżow, Strzyżów.
	Tarnobrzeg	Chwałowice, Grębów, Kotowa wola, Motycze szlacheckie, Skawierzyń, Suchorzów, Zaosie.
	Tarnopol	Berezowica, Kupczyńce, Kurowce, Zabojki.
	Tarnów	Chyszów, Gromnik, Klikowa, Siedlec.
	Tłumacz	Strychańce.
	Trembowla	Brykula stara, Iławcze, Młyniska, Mogilnica, Trembowla, Wierzbowiec.
	Turka	Bachnowate, Beniowa, Boberka, Borynia, Bukowiec, Butelka wyżna i niżna, Butla, Dydiowa, Dzwiniacz górny, Gwoździec, Hołowsko, Jabłonów, Jasionka masiowa, Jaworów, Isaje, Komarniki, Kondratów, Krywka, Krywe, Lipie, Łokieć, Łomna, Mol.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Turka	dawsko, Rykow, Sokoliki, Szumiacz, Tarnawa niżna i wyżna, Tureczki niżne i wyżne, Wysocko niżne, Zadzielsko, Zawadka.
	Zbaraż	Berezowica mała, Hnilice wielkie, Hołoszyńce. Hołotki, Korszyłówka, Koszlaki, Lubianki, Nowesioło. Terpiełówka, Zarubińce.
	Złoczów	Bzowica. Kudynowce, Serwery, Sokołówka, Wicyń.
	Żółkiew	Dolnicz, Hermanów, Kłodzienka. Mokrotyn, Nowesioło, Zameczek, Żełdec, Żółtańce.
	Żydaczów	Czerteż, Hnizdyczów, Iłów, Jusyptycze, Krupsko, Międzyrzecze, Pobereże, Stulsko, Sulatycze, Wola wielka, Żydaczów.
	Żywiec	Brzuśnik, Cięcina, Gilowice, Jeleśna, Juszczyna, Kamesznica, Korbielów. Koszarowa, Krzyżowa, Kuków, Lachowice, Leśna. Łękawice, Łodygowice,
	Zywiec	Moszczenica, Mutne, Okrajnik, Pewel wielka Przyborów, Rycerka dolna i górna. Rychwałd, Sopotnia mała i wielka, Swinna, Szare, Trzebinia. Zabłocie. Żabnica. Żywiec stary i miasto.
Zaraza stadnicza	Brody	Czystopady, Maleniska. Markopol. Podkamień Katyszcze, Seretec, Suchowola, Załoźce. Zwyżyń.
Parchy	Buczacz	Kośmierzyn.
	Horodenka	Piotrów.
	Przemyśl	Iskań (ob. dw).
Wścieklizna	Lwów m.	Lwów miasto.

Z c. k. Namiestnictwa.

Wyroki prasowe.

L. 536. [254]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść artykułów umieszczonych w nrze 1. pisma „Bocian“ z daty Kraków 1. styeznia 1897, a mian wicie:

a) artyk[…]u z napisem „Na pasterce“ (str. 3),

b) artykułu z napisem „Galilejskie gody“ (str. 6) — oraz

c) ustępu w dziale „Odpowiedzi od Redakcyi“ od słów: „P. Krumłowski“ do …„multiplicami“ stanowi przedmiotową istotę występku z §. 303 u. k. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 9. stycznia 1897.

L. 520. [253]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść artykułu z napisem „Kronika“ umieszczonego w nrze 301. „Dziennika Krakowskiego z dnia 1. stycznia 1897 w ustępie od słów: „ks. Stojałowski“ do ….„siedzi w kozie“ stanowi przedmiotową istotę występków z §§. 300 i 305 u. k. i dalsze rozszerzanie tego ustępu zostaje wzbronione.

Kraków, 9. stycznia 1897.

L. 451. [252]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść następujących artykułów umieszczonych w nrze 20. „Wieńca Polskiego“ z daty Wiedeń, trzecia niedziela grudnia 1896, stanowi przedmiotową istotę, a mianowicie:

a) treść artykułu z napisem „Życzenia świąteczne z wygnania“ w ustępie od słów: „Jeżeli o tem“ do ….„prawdziwie prześladuje“ (str. 326, 327) i treść artykułu z napisem: „Krzywdy chłopskie“ (str. 328, 329) występku z §. 302 u. k.,

b) treść artykułu z napisem „Wiadomości polityczne“ w ustępie od „Rzym“ do … także w Rzymie“ (str. 330) występku z §§. 491 493 u. k. i z art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/863 Dz. p. p. — wreszcie

c) treść artykułu z napisem „Rozmaitości“ w ustępie od „Nikczemność patryotników“ do ….„i podłości“ występku z §. 305 u. k. — i dalsze rozszerzanie inkryminowanego artykułu i inkryminowanych ustępów zostaje wzbronione.

Kraków, 9. stycznia 1897.

L. 701. [316]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 2 czasopisma „Robotnik“ z dnia 10. stycznia 1897 pod napisem „Przegląd polityczny“: „Hrabia Badeni“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 13 stycznia 1897.

Upadłości.

L. 113. [256]

Do likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej Mojżesza Drimera zgłoszonych wierzytelności, wyznaczam termin na 25. stycznia 1897 o 9 godz. rano w biurze 9 tutejszego c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 8. grudnia 1896.

C. k. komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 119. (251)

Na pierwszą zwyczajną d. 1 Marca 1897 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali:

Prezydent Tałasiewicz przewodniczącym. Radcy Sądu krajowego: Wiśniowski, Mardyła i Kawski jego zastępcami.

Nowy Sącz, 9 stycznia 1897.

L. 1761. (255 1–3)

Jego Excelencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301 p k. zamianował na I. zwyczajną, z dniem 23 lutego 1897 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę. Jana Komarnickiego, Jana Jaworskiego i Tytusa Schilling-Siengalewicza.

Z prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 8 stycznia 1897.

L. 14008. (258 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Niecia, że w dniu 16 grudnia 1896 r. l. 14008 wniósł przeciw niemu Leizor Rückel skargę o zapłatę 39 zł. 80 ct. w. a., której do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 26 stycznia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono, tudzież dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Piotra Górskiego w Brzesku.

Wzywa się z tem Michała Niecia, aby kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 16 grudnia 1896.

L. 8702. (269 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Gackową, iż na skutek pozwu przez Mojżesza Kriegera z Buchcic w dniu 9 grudnia 1896 r. do l. 8702 o zapłacenie sumy 17 zł. 50 ct. przeciw niej wniesionego, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 lutego 1897 o godz. 9 rano wyznaczony i że dla niej Jan Łatka z Buchcic kuratorem ustanowiony został.

Temuż kuratorowi ma udzielić środków obrony, albo stawić się osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania pozwana ponosić będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, 10 grudnia 1896.

L. 7681. [217 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Ilka Krempę zawiadamia, że wskutek pozwu Ilka Fesiów do praes 27 listopada 1896 r. l. 7681 przeciw niemu o zapłacenie 100 zł., termin na dzień 3 lutego 1897 wyżnaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Dobrzańskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 27 listopada 1896.

L. 13342. [201 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Chaima Feder i Scheindlę Feder, że Majer Stark i Israel Stark wnieśli przeciw nim dnia 7 września 1892 l. 9919 pozew o uznanie sumy 75 zł., zaintabulowanej w stanie biernym realności objętej wyk. hip. 1843 ks. gr. gm. Gródek za zapłaconą i wykreślenie onej, wskutek czego dla nich kuratorem dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku ustanowiono, termin do obrony na dzień 8 lutego 1897 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się ich, ażeby temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, ewentualnie sądowi innego pełnomocnika przedstawili, inaczej niekorzystne następstwa zaniedbania swego, sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 29 listopada 1896.

L. 9.857. [246 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wojciecha Kuca, iż w sporze sumarycznym Anny Janiowej przeciw masie spadkowej ś. p. Jana Kuca, Annie Zakrzewskiej, Janowi Kucowi, Maryannie Kucównie, Wojciechowi Kucowi i Józefowi Kucowi, pto 119 zł. dla tegoż Wojciecha Kuca ustanowionym został kuratorem Józef Zakrzewski z Rzeszotar, i termin do rozprawy na dzień 29. stycznia 1897 wyznaczono.

Wzywa się zatem Wojciecha Kuca, by kuratorowi swemu przed powyższym terminem udzielił wszelkich środków obrony, inaczej skutki prawne z zaniedbania tego edyktu sam sobie przypisze.

Wieliczka, dnia 3. grudnia 1896.

L. 16267. [9848 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Petra Kowala, że dnia 21 października 1896 do l. 16267 wniół przeciw niemu Michał Kochan skargę o zapłatę 105 zł. zpn. na którą rownocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 14 stycznia 1897 o g. 9 rano tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Śleczkowskiego, adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 24 października 1896.

L. 10254 [9883 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Małankę Diuna, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 25 września 1895 l. 10745 kuratorowi Janowi Łukawieckiemu doręczoną została.

Zborów, dnia 1 listopada 1896.

L. 25607. [9842 3—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że ustanowił w sprawie egzekucyjnej król. stoł. miasta Lwowa przeciw Emilii Łukaszewskiej i spóln. o 630 złr. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Habera kuratorem adw. dr. Ludwika Glasera, a jego zastepcą adwokata dr. Hermana Mütza.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 10 grudnia 1896.

L. 10120.]9881 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Kaspra i Teofila Górnych, że przeznaczona dla nich uchwała tabularna z dnia 10 grudnia 1895 l. 13519 kuratorowi adw. dr. Naglerowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 1 listopada 1896.

L. 10021. [9880 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdę Nakoneczną, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 19 września 1895 l. 10545 kuratorowi Onufremu Klim doręczoną została.

C. k Sąd powiatowy

Zborów, 31 października 1896.

L. 9646. [9879 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryśkę Dańków, zam. Maksymczuk, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 20 czerwca 1896 l. 4859 kuratorowi Stefanowi Metelskiemu doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Zborów, 25 listopada 1896.

L. 10233 [9882 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maksyma Bahryja, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 19 września 1895 l. 10576 kuratorowi Stefanowi Nakonecznemu doręczoną została.

Zborów, dnia 1 listopada 1896.

L. 11123. [9839 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wdrażając na żądanie Nuchyma Reicha postępowanie amortyzacyjne co do zagubionych przez Nuchyma Reicha:

1. Książeczki Rzeszowskiej kasy oszczędności Nr. 16951 zapisanej w tomie XXII strona 11429 na imię Nuchyma Reicha pierwotnie na kwotę 100 złr. opiewającej, z ktorej w dniu:

1 sierpnia 1895 zostało . . . 1 złr. — ct.
% od tej kwoty po 30/6 1896 — „ 18 „
z wkładki 21 lipca 1896 . . 15 „ — „
z wkładki 23 lipca 1896 . . 15 „ — „
z wkładki 4 sierpnia 1896 . 15 „ — „
Razem na kwotę 46 złr. 18 ct. opiewającej.

2. Certyfikatu zastawniczego Rzeszowskiej filii banku austro-węgierskiego z daty Rzeszów 28 stycznia 1896 l. 950 stwierdzającego lombardowanie w tymże banku renty austryackiej na 100 złr. opiewającej, wzywa każdego posiadacza rzekomo zaginionej tej książeczki i tego certyfikatu, aby takowe w przeciągu trzech miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie powyższego terminu takowe na ponowne żądanie Nuchyma Reicha, za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 12 listopada 1896.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Józefowi Syp, Zofii Syp i Grzegorzowi Syp kapitał 1918 zł 82 ct. [?]w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 7000 zł. w. a. na ciałach hipotecznych whl. 284, 285, 290 i 2[?]1 gm. kat. Wulka Tanewska objętych z rozparcelowania dobr Jeziorko powstałych w powiecie Niskim położonych, iatabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31 grudnia 1896 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Józefa, Zofię i Grzegorza Sypów jako właścicieli tych majętności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 18 listopada 1896.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Karolinie Gacklik, Janowi Szerbert, Piotrowi Majer, Michałowi Szkarban, Walentemu Rolland, Janowi Szkarban, Jakóbowi Majer, Jerzemu Hans, i nieletnim Katarzynie, Elżbiecie i Małgorzacie Hansom, kapitał 1882 zł. 98 ct. w. a, listami zastawnymi pochodzący z większej sumy 2700 zł. z pierwotnej pożyczki 46.500 zł. w. a. na hipotece dóbr Worotne w powiecie Kamioneckim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31 grudnia 1896 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Karolinę Gacklik, Jana Szerbert, Piotra Majer, Michała Szkarban, Walentego Rolland, Jana Szkarban, Jakóba Majer, Jerzego Hans i nielet. Katarzynę, Elżbietę i Małgorzatę Hansów jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 18 listopada 1896.

Jana Hoffa preparata słodowe

dla chorych i cierpiących

szczególnie przy chorobach piersiowych, płucnych, krtani, przy chrypce, influency, braku krwi, błednicy, cierpieniach żołądka jak też przy nerwowych cierpieniach i ogólnem osłabieniu jako środek dyetetyczny od 50 lat uznany i przez lekarzy polecany. 1483

Do nabycia w aptekach, lepszych drogueryach i sklepach korzennych, jak i wprost u **Jana Hoffa c. i k. dostawcy nadw. Wiedeń I Graben Bräunerstrasse 8.**

Prospekta z cennikami gratis i franko.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

W piątek dnia 15 stycznia 1897.

CYRKOWCY

(Circusleute)

OSOBY:

Hrabina Lehrbach	p. Ciechocka
Robert jej syn	p. Wostrowski
Baron Buetora	p. Chmieliński
Landowski	p. Ruszkowski
Lilli } jej córki	pn. Czaplińska
Ada }	Mała Zielińska
Róża Lindemann	p. Gostyńska
Petermann dyrektor cyrku	p. Lelewicz
Lebfeld ajent	p. Walewski
Oficer policyi	p. Einsporn
Steinberg	p. Jasielski
Weterynarz	p. Neuman
Wiliam	p. Kasprzycki
Detroit	p. Swaryczewski
Bulow	p. Jednowski
Fernandez	pn. Jankowska

Artyści cyrkowi, masztalerze, panie i panowie z publiczności.

Rrzecz dzieje się za naszych czasów w Berlinie.

Reżyser: Adolf Walewski.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Smalec na pączki pół kilo 34 ct. znakomity, bezwonny, jedynie w handlu Leonarda **Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2. 28

Do wydzierżawienia w powiecie rohatyńskim 4 folwarki obszaru 2000 morgów, w powiecie brzeżańskim 2 folwarki obszaru 2100 morgów, w powiecie przemyślańskim 1 folwark obszaru 400 morgów pod korzystnymi warunkami. Dalszej wiadomości udzieli kancelarya adwokatów dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki l. 16.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie **„Orient"**

Uznanie Lwowskiego Laboratoryum chemicznego.

Ogier gniady oryentalny licenc.

6cio-letni jest do nabycia w Izydorówce ost. p. Żurawno stacya kolei Stryj, bliższa wiadomość Zarząd dóbr. 57

Tysiąc

robotników wiosennych miesięcznych 106

polnych, dworskich, folwarcznych, do cukrowni i buraków, dostarczyć mogę pod umiarkowanymi warunkami, a także wszelką służbę i oficyalistów z najlepszemi rekomendacyami. — **Biuro Krasickiego, Jarosław.**

Pracownia sukień damskich i nauka kroju Maryi Chomickiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku zaprasza członków na IV walne zgromadzenie, które odbędzie się w dniu 27 stycznia 1897 o godz. 11 przed południem w lokalu p. Chaima Rotmana Nr. 29 w Leżajsku.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1896.
2. Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1896.

Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku.

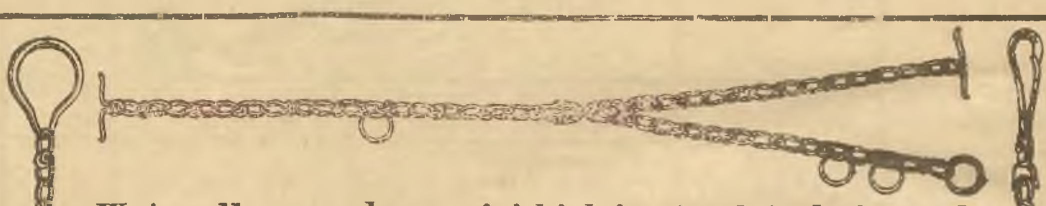
Leżajsk, dnia 11 stycznia 1897.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Tekli 1o Godkowej 2o Armałowej, Michałowi Godek, Antoniemu Godek, Franciszkowi Godek, Józefowi Godek, Janowi Godek, Tekli z Godków Obrockiej, Kamili Kluż, Eleonorze z Godków 1o Klimkowej, 2o Małeckiej, Jędrzejowi Godek, Bronisławie Godkownej, Ludwice Godkównej, Maryannie z Godków Tratkowej, Janowi Armała i Tekli 1o Godkowej, 2o Armałowej, kapitał 406 zł. $44_1/_2$ ct. wa. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 6500 zł. m. k. na hipotece dóbr Glinnik średni w powiecie Jasielskim położonych intabulowany z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 30 czerwca 1896 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc Teklę 1o Godkową 2o Armałową, Michała Godek, Antoniego Godek, Franciszka Godek, Józefa Godek, Jana Godek, Teklę z Godków Obrocką, Kamilę Kluż, Eleonorę z Godków 1o Klimkową 2o Małecką, Jędrzeja Godek, Bronisławę [illegible] Ludwikę Godkównę Ma[illegible]ów Tratkową, Jana Armałę i Teklę 1o Godkową 2o Armałową jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 30 listopada 1896.



Ważne dla gospodarzy wiejskich i potrzeb technicznych

Najładniejszym, najsilniejszym i najlepszym łańcuchem jest

patentowany łańcuch stalowy

nie spajany (nie szwajsowany)

z fabryki Geoppingera i Spółki.

Nie do rozerwania!



1325

Patentowany łańcuch stalowy jak przedsięwzięte próby wykazały, jest 2 do $3^1/_2$ razy silniejszy niż najlepiej spajany (szwajsowany), może więc być do tego samego celu użyty łańcuch zupełnie bezpiecznie o kilka numerów cieńszy od dotychczasowych, przez co zyskuje się **znaczną różnicę na wadze.**

Patentowany łańcuch stalowy jest najtańszym łańcuchem.

Patentowane łańcuchy są na składzie dla bydła, koni, psów, jako napierśniki, naszelniki do wozów, do studzien i t. p. a oprócz tego mogą być wedle podanych wzorów zrobione.

Do nabycia we wszystkich handlach żelaznych.

Wielka insprucka loterya **Ciągnienie nieodwołalnie 20 lutego.**

Główna wygrana

75.000 koron, gotówką 20 prc. potr.

Losy po 50 ct polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld. Samuely i Landau, Kormann i Feigenbaum, Gustaw Max Schellenberg i Kreyser, A. Schellenberg i Syn. Sokal i Lilien. 83

Kundmachung.

Die ordentliche Genaralversamlung des gefertigten Vereines wird am 21 Januar 1897 um 3 Uhr Nachmitag im Vereinslocale stattfinden

Tagesordnung:

1. Genehmigung des Rechnungsabschlusses und Erteilung des Absolutoriums an den Vorstand für das Jahr 1896.
2. Beschlussfassung über die Gewinnvertheilung.
3. Erwerb eines Hauses.
4. Änderung §. 1. bezüglich der Firma Registrirung in polnischer Sprache.

Bilanz Conto pro 31 Dezember 1896.

Activa	fl	Kr.	Passiva	fl	Kr.
Conto Cassa	1329	26	Conto Geschäftsanteile	9643	50
„ Wechsel	51037	93	„ Reservefond	536	50
„ Vorschus auf W. Papiere	45	—	„ Rescompte	32823	43
„ Debitoren	1045	26	„ Spareinlagen	10345	82
„ Mobilien	250	—	„ Creditoren	107	76
„ Drucksorten	987	36	„ Wechselzinsen pro 1897	629	61
„ Rescompte Zins pro 1897	208	37	Vorschuss auf W. Pap. zins pro 97	—	42
„ Protestspessen	7	18	Gewinn Verlust conto	688	97
„ Miethzins pro 1897	88	30			
„ Gründungskosten	127	35			
	54776	01		54776	01

Zahl der Mitglieder 264

Der Aufsichtsrath macht über die Gewinnvertheilung folgenden Antrag uz.

fl. 75 dem Reservefond zuzuweisen
„ 542·29 zur Vertheilung einer 7% Dividende
„ 40 Remuneration an den Buchhalter
„ 5 „ „ „ Practicant, und
„ 26·68 für Arme.
688·97 fl.

Mozes Aschheim, L. Herz, Wadje Silber, Osias Rubin, Dawid Fortgang

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 23 stycznia 1897 roku o godzinie 2 po południu w lokalu szkoły żeńskiej w Rymanowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok ubiegły 1896.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej, z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi Absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1896.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1896.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej, wylosowanych na rok 1897.
5. Zmiana statutu: §§. 1, 36, 53, 80, 83.
6. Wnioski członków.

Rymanów, 13 stycznia 1897.

Sekretarz: Szymon Federkiewicz. Prezes: Józef hr. Potocki.

Ogłoszenie.

Niniejszem zapraszamy Członków Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

XII Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie we wtorek dnia 2 lutego 1897 w gmachu Towarzystwa o godzinie 1 w południe z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1896.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1896.
3. Wnioski w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1896.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących w myśl §. 25 statutu.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1897.
6. Wnioski członków.

W Głogowie, dnia 10 stycznia 1897.

Rada nadzorcza Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Prezes: Stanisław Dąmbski. Sekretarz: Jan Kościuszko.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.